



Gminne Rządzenie

GAZETA GMINY PAWŁOWICE

Nr 10 (121) 24.05.-04.06.1999 Cena 70 gr

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

Przez trzy dni "DNI PAWŁOWIC" -
28, 29 i 30 MAJA

Będzie coś dla KAŻDEGO

Przyjdźcie!

Popatrzcie!

Posłuchajcie!

Zabawcie się!

Najpiękniejszy miesiąc maj - a więc również tradycyjne "DNI PAWŁOWIC", które już mocno się przyjęły.

Obok nawoływania "Przyjdźcie!", "Popatrzcie!", "Posłuchajcie!", "Zabawcie się!", co przecież oczywiste - podaję program imprez przewidzianych aż na trzy dni. A wynika z niego, że "dla każdego będzie coś miłego", a może nawet "ubaw po pachy".

Byle kulturalnie oraz godnie i oby zabawa zasługiwała na to miano oraz dobrze zapisała się w pamięci.

A ZATEM PROGRAM I ZAPROSZENIE DLA WSZYSTKICH:

28.05. (piątek) od godz. 16.00

Koncert laureatów przeglądu zespołów młodzieżowych

ciąg dalszy na następnej stronie

Rachunek przed końcem roku szkolnego

DWA RODZAJE - ósmoklasiści ABSOLWENTÓW - szóstoklasiści

A w szkołach już niż demograficzny

Koniec roku szkolnego 1998-1999 tuż, tuż... Ku radości uczniów, ku trosce nauczycieli, wychowawców, rad pedagogicznych oraz dyrektorów szkół. Bo ile to jeszcze trzeba przeprowadzić sprawdzianów, narać, iluż dokonać ocen (tych najsprawiedliwszych ze sprawiedliwych!), ile wystawić świadectw...

A tego czerwca będziemy mieć absolwentów dwojakiego rodzaju - tych, którzy ukończą szkoły podstawowe po nauce w ósmej klasie i tych, którzy je ukończą po szóstej klasie, bo od września przejdą do gimnazjów.

Dlatego szkolne mury opuści w gminie 442 ósmoklasistek i ósmoklasistów, a według poszczególnych placówek będzie to wyglądać następująco:

- Szkoła Podstawowa nr 1 w Pawłowicach	57
- Szkoła Podstawowa nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu	205
- Szkoła Podstawowa nr 3 w Pawłowicach-Osiedlu	63
- Szkoła Podstawowa w Golasowicach	21
- Szkoła Podstawowa w Pielgrzymowicach	36
- Szkoła Podstawowa w Warszawicach	42

ciąg dalszy na stronie 2

Po zebraniu członków spółdzielni mieszkaniowej w Osiedlu

Nowa RADA OSIEDLA i delegaci do wyboru Rady Nadzorczej

W związku z upływem kadencji dotychczasowych władz, odbyło się w Pawłowicach-OSIEDLU zebranie członków Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej im. St. Staszica.

Frekwencja ze strony mieszkańców dopisała. Demokratycznie **wybrano RADĘ OSIEDLA (SPÓŁDZIELCZĄ** - co podkreślam, aby jej nie mylono z Radą Osiedlową Samorządu Mieszkańców!).

W jej skład weszli pp. Roman Kulikowski, Wincenty Poloczek, Włodzimierz Góra, Lech Zieliński, Mirosław Pogoda, Ewa Sajdlowska, Wiesław Kluza, Marek Szwarnowski i Janusz Mizera.

Teraz Rada, na posiedzeniu przewidzianym na 25 maja, wyłoni swoje prezydium z przewodniczącym na czele.

Jednocześnie odbyły się wybory przedstawicieli do **GRUPY CZŁONKOWSKIEJ**, która wraz z innymi w ramach całej spółdzielni, wybierze jej **RADĘ NADZORCZĄ**, mającą duże uprawnienia statutowe.

W tym przypadku przedstawicielami - delegatami zostali pp. Czesław Kruziński, Roman Kulikowski, Wincenty Poloczek, Tadeusz Dudek, Wiesław Kluza, Ewa Sajdlowska, Zygmunt Jasiński, Lech Zieliński, Danuta Wolert, Ryszard Koneczny i Wiesław Parceja.

Czyli zmiany osobowe są bardzo duże - a efekty sprawdzi się w działaniu.

W Przychodni przy KWK "PNIÓWEK"

Dyżur PRZEZ CAŁĄ DOBĘ

(z wyjątkiem sobót między 8.00-14.00, bo wtedy w Ośrodku w OSIEDLU)

Od dyrektora Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej otrzymałem następujący komunikat:

Informuję, że Przychodnia Międzyzakładowa przy KWK "PNIÓWEK" PRZEZ CAŁĄ DOBĘ I WE WSZYSTKIE DNI TYGODNIA pełni dyżur dla MIESZKAŃCÓW GMINY PAWŁOWICE.

WYJĄTKIEM SĄ SOBOTY pomiędzy godzinami 8.00 do 14.00, kiedy dyżuruje GMINNY OŚRODEK ZDROWIA NR 2 w PAWŁOWICACH-OSIEDLU.

Mniemam, że wiadomość zainteresuje ogół ludności, zwłaszcza zaś potrzebujących pomocy poza godzinami urzędowania.

Zresztą o ustalenie takiego dyżuru dopominali się radni - na przykład na ostatniej sesji Rady Gminy p. Barbara Serówka.

I etap dobiega końca **DROGA DO "POLA WARSZOWICKIEGO"**

Zgodnie z założeniami przebiega I etap budowy drogi dojazdowej do "Pola Warszawickiego".

Jest ona dalszym ciągiem ulic Galowej w Warszowicach i biegnie do granicy z miastem Żory.

A jednocześnie wiedzie z południa na północ, jak mniejsza kopia trasy E-93.

Droga nie tylko spełni warunki przewidziane kontraktem z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną lecz również posłuży okolicznym mieszkańcom.

Poza tym bez niej dojazd do zakładów w Strefie wiódłby przez wertepy i bajora, co z istoty rzeczy stawiałoby pod znakiem zapytania jej funkcjonowanie.

Zakończenie tego etapu przewiduje się na koniec maja. Wtedy napiszemy szczegółowo o tej sporej inwestycji.

Mam z tamtejszymi, poprzednimi warunkami, własne doświadczenia. Gdy z p. Zosią Tchórzową w marcu odwiedzaliśmy powstające tam hale, ubłociliśmy się niemal po pachy. A teraz przejdzie sucha nogą, nie mówiąc już o dojeździe.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Będzie coś dla KAŻDEGO Przyjdźcie! Popatrzcie!

- w programie:

1. Zespół PUSK,
2. Zespół Sebastiana Głowackiego,
3. Zespół ZBEER BAND,
4. Zespół THORN,
5. Zespół Wojciecha Wiśniewskiego.

Gościnnie wystąpią zespoły PULS i PITZCARRALDO.

29.05. (sobota)

Ogłoszenie wyników II gminnego Przeglądu Piosenki Dziecięcej, połączone z koncertem najlepszych wykonani i pokazami zespołów tanecznych z Pawłowic i Jastrzębia. Dyskoteka dla dzieci i młodzieży.

30.05. (niedziela)

godz. 14.00 - gry i zabawy sprawnościowe dla dzieci i młodzieży,

godz. 15.00 - konkursy sprawnościowe i wiedzy o sporcie dla rodzin.

NA ESTRADZIE

godz. 14.00 - przemarsz Orkiestry Dętej KWK "Pniówek" z Osiedla na teren imprezy,

godz. 15.30 - koncert muzyki irlandzkiej w wykonaniu grupy STONEHENGE,

godz. 17.00 - pokazy akrobatyczne,

godz. 18.00 - podróż za jeden uśmiech - program dla dzieci z piosenkami, klaunem i konkursem tańca,

godz. 19.30 - Krzysztof Piasecki - program kabaretowy,

godz. 21.00 - koncert grupy JUST 5,

godz. 22.00 - pokaz sztucznych ogni.

Wszystkie punkty programu na estradzie będą przeplatane koncertami orkiestry dętej.

Organizuje Gminny Ośrodek Kultury.

ciąg dalszy ze strony 1

DWA RODZAJE - ósmoklasiści ABSOLWENTÓW - szóstoklasiści

- Szkoła Podstawowa w Krzyżowicach 18.

RAZEM 442.

Bardzo wielu orientuje się na dalszą naukę - według upodobań, możliwości i uzdolnień.

Natomiast absolwentów szóstych klas, którzy od września zajądą w trzech naszych gimnazjach (w Pawłowicach, Pawłowicach-Osiedlu i Pielgrzymowicach) będzie 408. W tym:

- Szkoła Podstawowa nr 1	59
- Szkoła Podstawowa nr 2	184
- Szkoła Podstawowa nr 3	73
- Szkoła Podstawowa w Golasowicach	18
- Szkoła Podstawowa w Pielgrzymowicach	32
- Szkoła Podstawowa w Warszowicach	23
- Szkoła Podstawowa w Krzyżowicach	19

Porównując liczby 422 absolwentów klas ósmych i 408 absolwentów klas szóstych łatwo dostrzeżemy, że także w szkołach jest niż demograficzny.

Tym więcej będzie przestrzeni - i tym więcej okazji do popisania się pilnością oraz wiedzą.

Żeby nie był źle odczytany zaznaczam:

- do gimnazjum w Pawłowicach pójdą szóstoklasiści z SP 1, a do jej filii w Warszowicach tamtejsi oraz krzyżowiccy;

- do gimnazjum w Pawłowicach-Osiedlu miejscowi szóstoklasiści (aż 257, czyli większość ogółu) oraz Pniówka;

- do gimnazjum w Pielgrzymowicach będą uczęszczać tamtejsi oraz golasowiccy i jarząbkowiccy.

(według informacji Gminnego Zespołu Oświaty)

Fachowcy z "Ewerestu" przy robocie **Pozimowe naprawy**

Na drogach gminy pojawiły się ekipy ze specjalistycznym sprzętem, które wypełniają pozimowe ubytki na asfaltowych nawierzchniach.

To działa firma "EWEREST" z Jastrzębia, który wygrała przetarg na tego rodzaju roboty.

I niech plombują - może nie tyle szybko lecz trwale (jak dobry dentysta!).

Jedyna z gminy **EWELINKA** dotarła na poziom wojewódzki

Nasza Ewelinka Strzoda z Warszowie święci kolejne osiągnięcia w dziedzinie PLASTYKI. Przeszła już dwa etapy konkursu wiedzy o sztuce i w obu osiągnęła po pięćdziesiąt punktów, czyli najwięcej ile tylko można. I tym samym stanęła "u wrót" III etapu, który jest już KONKURSEM WOJEWÓDZKIM.

Ona, jedna jedyna, będzie reprezentować gminę Pawłowice w tych zmaganiach talentów oraz wiedzy, którą zdobyła przy pomocy Ogniska Pracy Pozaszkolnej.

Poza tym Ewelinka kończy w czerwcu klasę VIII A i nasza szkoła już ją straci. Chcę jednak wierzyć, że Ewelina pozostanie wierna swojej "małej ojczyźnie".

A że ją "trochę" poznałem osobiście - mogę stwierdzić, iż jest równie skromna jak pracowita, co wyniosła ze swego rodzinnego domu.

**Rozmowa z p. mgr inż. Józefem ZIĘTKIEM
prezesem Zarządu "LAKMY" Sp. z o.o.**

"LAKMA" na "Polu Warszawickim"

CO - PO CO - DLA KOGO

REDAKTOR: W marcu byłem po raz któryś z kolei na "Polu Warszawickim" czyli naszym, pawłowickim segmencie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Niemal z radością ujrzałem, że wielka hala produkcyjna "LAKMY" jest już ukończona (przynajmniej zewnętrznie). Jak pan określi obecny stan tej poważnej inwestycji?

PREZES: Cała inwestycja jest realizowana zgodnie z przyjętym harmonogramem.

REDAKTOR: Rozumiem przez to, że podjęcie produkcji nastąpi we właściwym czasie i na terenie gminy Pawłowice ruszy znaczący zakład. To przecież najbardziej interesuje zarówno władze gminy jak i liczących na ciekawą pracę.

PREZES: Wstępny rozruch planowany jest na koniec lipca bieżącego roku.

REDAKTOR: Gratuluję tempa, które jeszcze ciągle zaskakuje. Nie tak szybko i nie tak skutecznie niedawno budowano.

A co "LAKMA" zamierza tam wytwarzać, w tej hali obejmującej około 7200 metrów kwadratowych powierzchni?

CHEMIA GOSPODARZA I BUDOWLANA

PREZES: W nowo otwartym zakładzie będą produkowane wyroby chemii budowlanej i gospodarczej.

REDAKTOR: Co jest znamieniem nowoczesności zarówno w budownictwie jak i w prowadzeniu domu.

Okolicznych mieszkańców ciekawi ile powstanie miejsc pracy... Ciekawi to także władze gminy, które mają niejakie problemy z bezrobociem. Przecież u siebie mamy KWK "Pniówek" która w ramach restrukturyzacji zwolniła kilka tysięcy osób. A co ważniejsze setki młodych ludzi kończą szkoły zawodowe, średnie i technika. Czy znajdzie się tam miejsce choćby dla niektórych?

B. Kowalski

Na temat "stuknięcia się w czoło"

KTO I CZEMU WYBRZYDZA

Niejako z okazji powyższej rozmowy, ale NIE W ZWIĄZKU Z SAMĄ "LAKMĄ", czuję się zobowiązany dołożyć komentarz do całej sejmowo-rządowej inicjatywy tworzenia specjalnych stref ekonomicznych.

Wiadomo, że ustanowiono je w tych punktach kraju, w których: a) stare gałęzie przemysłu muszą ulec przekształceniom, b) pojawi się dużo wolnej siły roboczej, zwłaszcza młodej i wyszkolonej, c) nie chce się dopuścić do ich gospodarczego cofnięcia.

Dlatego przepisy o strefach stwarzają szczególnie dogodne warunki przedsiębiorcom, którzy chcą w nich budować i tworzyć nowe miejsca pracy. Jednocześnie założono, iż tacy inwestorzy zapewniają nam duży zastrzyk nowoczesnej techniki oraz technologii. Nie bez powodu szcycimy się budową zakładu "OPLA" pod Gliwicami. Jednak "Opel" nie może budować wszędzie - za to mogą i chcą inni.

I chwala im za podjęcie tej szansy. A jest ona trójstronna - dla inwestorów, dla regionów oraz dla poszukujących pracy.

Z tej przyczyny zdziwiły mnie a nawet rozbawiły argumenty trzech - powiedzmy - działaczy, którzy gdy o strefach mowa, robią miny... rozczarowanych dziewcz. A tu nie o cnotę chodzi (założmy, że któryś z nich ją ma!) lecz o gospodarkę, która kieruje się rachunkiem.

„NIE PRZYJMĄ...”

PIERWSZY ARGUMENT (który usłyszałem) brzmiał: No, nas tam nie przyjmą - i nic nam z tego... Tak wyraził się trwały rencista, który po to dostał rentę inwalidzką, bo - z ta-

PREZES: Docelowo planowane jest zatrudnienie około 130 osób.

REDAKTOR: Dobre i to, choć w całym segmencie tej Strefy liczy się na około dwa tysiące miejsc. Ale tych nie uzyskanoby bez owych 130 "Lakmy". Zresztą jest oczywiste, że zakład buduje się dla wytwarzania i osiągania zysków, a nie dla sztucznego rozdymania zatrudnienia, żeby... ukryć bezrobocie. To już braliśmy przez kilkadziesiąt lat - i z nienajlepszym skutkiem.

A jakie życzenia kieruje "Lakma" w budowie do miejscowych władz?

ŻYCZENIA WOBEC GOSPODARZY

PREZES: Od gminy Pawłowice oczekujemy głównie pomocy w dostawie mediów i budowy dróg dojazdowych.

REDAKTOR: To były warunki zastrzeżone umową przetargową z Zarządem Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na to przewidziano odpowiedni procent z kwot przetargowych.

Gdy oglądałem halę "Lakmy" w marcu - właśnie trasowano szlak. Dzisiaj zamieszczam komunikat zapowiadający zakończenie pierwszego etapu budowy. Czyli gmina jest słownym partnerem.

Jak "Lakma" ocenia dotychczasowe wykonawstwo swojej inwestycji?

PREZES: "LAKMA STREFA" będąc inwestorem, pełni jednocześnie funkcję generalnego wykonawcy. Z tego tytułu, dla poszczególnych robót, w drodze konkursu ofert wybierani są najlepsi wykonawcy.

REDAKTOR: Też bym tak postępował na miejscu zarządu. Co jeszcze dołączył Pan do naszej rozmowy?

PREZES: Chcielibyśmy zwrócić uwagę na fakt, że nasza firma z Cieszyna tworzy nowe miejsca pracy dla lokalnego rynku w okolicach Żor. Mamy więc nadzieję, że spółka "Lakma" zostanie życzliwie przyjęta również przez społeczność gminy Pawłowice.

REDAKTOR: Zapewniam Pana, że sam to wielokrotnie stwierdziłem. Budowy wzbudziły w ludziach, zwłaszcza młodych, duże nadzieje oraz zainteresowanie.

Życzę końcowych i pożądaných wyników.

B. Kowalski

kich czy innych powodów - nie może pracować i pracować nie powinien. Zresztą za tę niezdolność bierze niezłą kasę. Otóż głupotą ze strony inwestorów byłoby topienie kapitałów (i szans!) w budowaniu zakładów dla... chorych. Od przedsiębiorcy wolno oczekiwać przedsiębiorczości, a nie ekonomicznego samobójstwa.

ZABIEGAJĄCY NIE DYKTUJE

DRUGI ARGUMENT (który przeczytałem) zawierał zarzut pod adresem władz gminy, że - streszczam z pamięci - nie zawarowała dla swoich mieszkańców SPECJALNYCH WARUNKÓW ZATRUDNIENIA W BUDOWANYCH ZAKŁADACH! Nie, że inne gminy czy miasta lecz właśnie pawłowicka.

Pomyślałem: kpi, czy o drogę pyta?

A więc ja pytam: a gdzież to w gospodarce wolnorynkowej dało się zastrzec, zażądać albo nawet wymusić SPECJALNE WARUNKI dla pewnej grupy ludności? W Kalifornii, na Alasce, w Japonii, na Tajwanie czy może w... Kongo?

Prawem inwestora - przedsiębiorcy jest taki dobór pracowników, który zapewni ich sprawność, wydajność oraz przygotowanie, żeby zakład szedł i dawał efekty. Bo fabryka to nie schronisko dla życiowych sierot czy dla ludzi z piaskiem w rękawach.

Gdyby którakolwiek gmina lub którekolwiek miasto, mające udział w Strefie, próbowały stawiać takie warunki i wspinałe odstraszałyby nawet najbogatszych inwestorów.

Gospodarka rynkowa opiera się na wynikach. Jeśli zaś ktoś chciał kapitalizmu - niech nie wzdycha za socjalistyczną utopią (nawet jeśli sobie nie zdaje z tego sprawy). A skoro się upiera - odpowiem mu z pamięci zwrotką z telewizyjnego kabareciku p. Olgi Lipińskiej: A gdy narzekasz, że kapitalizm nie taki słodki - to trzeba było czytać ulotki!

Nie wiem czy przytoczyłem dokładnie, ale idzie o sens. ciąg dalszy na stronie 17

POD NAPOREM WNIOSKÓW Z SOŁECTW

Z prac Zarządu Gminy
(posiedzenie 19 kwietnia)

Przewodniczył wójt p. Damian Galusek

W obecności Komendanta Komisariatu Policji p. nadkomisarza **Marka Czjkwoskiego** zajęto się stanem porządku publicznego w gminie. Wypowiadali się wszyscy sołtysi. Ich zdaniem w miejscowościach panuje ład i porządek, a jednak zasygnalizowali szereg zjawisk wymagających zainteresowania ze strony dzielnicowych. I tak:

KRZYŻOWICE

- sołtys **Krzyżowic p. Franciszek Stachowicz** nawiązał do bardzo częstego brudzenia znaków drogowych (głupimi malunkami) oraz ich wrywania, jak również niszczenia przystanków autobusowych.

Poza tym w miejscowości są dwa miejsca, w których zwykli się skupiać wyrostcy dla urządzenia hałasów oraz popijania.

PAWŁOWICE

- sołtys **Pawłowic p. Tadeusz Bańczyk**, zwrócił uwagę na:
- brawurową jazdę młodych na motorowerach i z pogwałceniem przepisów:

(13 maja, późnym popołudniem, jeden taki ulan wyskoczył wprost nieprzypadkiem z bocznej ulicy oraz z lewej strony i tylko wskutek mojego opanowania nie doszło do zderzenia. Redaktor).

- ponowił oczekiwanie częstszych kontroli nad przestrzeganiem przepisów przez kierowców parkujących i przystających w okolicy "Źródła";

- tak samo z cechującą go od lat konsekwencją nalegał na zwiększenie pieszych patroli policyjnych.

WARSZOWICE

- sołtys **Warszowic p. Franciszek Gruszka** także potwierdził częste fakty niszczenia znaków drogowych, dewastowanie przystanków autobusowych oraz nagminne przekraczanie szybkości w terenie zabudowanym.

Tu pozwolę sobie dodać własne kilkuletnie obserwacje. Otóż ul. Borysińska, prowadzącą przez Warszowice ku Krzyżowicom, znakomita większość gna "ile fabryka dała". Czasem człowiek zastanawia się kiedy i gdzie zdobywali prawa jazdy, a przede wszystkim gdzie podziela się ich rozwaga i odpowiedzialność.

Jest to ulica z licznymi posesjami, jedną przy drugiej, z wieloma bocznymi wyjazdami, z dużym ruchem pojazdów rolniczych, a przede wszystkim z wieloma pieszymi. A tu różnie taki jeden i drugi przystawia "setę", jakby brał udział w rajdzie na Saharze. Tam w ciągu godziny można wykonać półroczny plan mandatów - gwarantuję. Redaktor.

JARZĄBKOWICE

Sołtys **Jarząbkowic p. Kazimierz Kiełkowski** uwag nie zgłaszał, gdyż czyni to niemal przy każdej obecności na posiedzeniu Zarządu.

GOLASOWICE

Sołtys **Golasowic p. Bogumiła Tekla** również sygnalizowała powszechne przekraczanie prędkości na terenie zabudowanym. Poza tym z reguły nie przestrzega się zasad ruchu na drodze ku Cieszynowi, wyprzedzając "na siłę", przekraczając biegnącą tam podwójną linię ciągłą.

PIELGRZYMOWICE

Sołtys **Pielgrzymowic p. Zyta Kapel** domagała się częstszego

zagładania policji w okolice skupisk miejscowych wyrostków oraz zwrócenia uwagi na opuszczoną stodołę p. H., w okolicach której kręcą się podejrzeni osobnicy.

PAWŁOWICE-OSIEDLE

Przewodniczący Rady Osiedlowej Samorządu Mieszkańców w Pawłowicach-Osiedlu p. **Marian Zbijowski**:

- zażądał podania nazwisk funkcjonariuszy, którzy w określonym dniu - według niego - niewłaściwie zachowali się gdy wezwano ich do interwencji. Komendant Komisariatu stwierdził, że w tej kwestii toczy się postępowanie wyjaśniające. Dodał też, że funkcjonariusz nie może karać jeśli nie ujmie sprawców na czynie przestępczym. Domniemanie nie jest podstawą do czynnego interweniowania, a - niestety - mieszkańcy, choć alarmują - nie chcą świadczyć, gdy przybywa patrol. Poza tym nadkomisarz oświadczył, że właśnie w Pawłowicach-Osiedlu częstotliwość patroli policyjnych jest największa, niejednokrotnie z pominięciem innych, newralgicznych punktów.

TO, CO W ROBOCIE

W dalszym ciągu PP Sołtysów poinformowano szczegółowo:

- o remontach dróg - prowadzonych i przewidywanych;
- o bieżącym instalowaniu lamp tam, gdzie nie potrzeba nowej dokumentacji;

- o robotach i opracowaniach dokumentacyjnych, które są w toku.

Przykłady:

- uzyskano zgodę na wycięcie czterech drzew przy drodze powiatowej w Pielgrzymowicach. Referat Rolnictwa UG wybierze wykonawcę. Do tej roli zgłosił się p. M. Zbijowski.

- w Pawłowicach-Osiedlu trwa przebudowa b. magazynu wojakowskiego na Dom Kultury, gdyż do wiosny roku 2000 ma być oddany do użytku.

Przewodniczący ROSM wniósł o lokalną wizję stanu ulic w Osiedlu.

- kanalizacja Krzyżowic jest przewidziana na rok 2000.

CENY OPRÓŻNIANIA SZAMB

Kierownik Referatu Rolnictwa p. **Zygmunt Wierzyński** powiadomił obecnych, że są dwie możliwości wywozu fekalii - bądź to do oczyszczalni "Hektobloku" (za 44 zł od godziny pracy beczkowozu), bądź przez "Komunalnika" za 50 zł od beczkowozu (niezależnie od długości trasy).

O LISACH

Referat Rolnictwa UG wystąpił także do Ministerstwa Ochrony Środowiska o zlikwidowanie okresu ochronnego na lisy (których plagę sygnalizuje się z niektórych sołectw). Ministerstwo na razie nie zajęło stanowiska, dlatego odstrzał będzie dokonywany przez koła łowieckie w ramach ich uprawnień.

WIZJA NA PRUSA

W nawiązaniu do uwag p. sołtys odnośnie wykonania ul. Prusa w Golasowicach - postanowiono przeprowadzić wizję lokalną.

ODNOWIMY SZYBCIEJ I TANIEJ

Zdecydowano również, że przystanki autobusowe odnowi brygada remontowo-budowlana Gminnego Zespołu Komunalnego przy gminie, gdyż zapewni to szybkie i pożądane wyniki.

W Warszowicach ścinka drzew przy Pszczyńskiej zamieści się w planie ustalonym w Katowicach, jednak najbardziej przeszkadzające 3-4 drzewa zostaną wykarczowane w najbliższej przyszłości.

Uzgodniono zamierzania robót melioracyjnych, które są w dyspozycji p. **Z. Wierzyńskiego**.

JESZCZE O ROZLICZENIACH ZA PRĄD

Aby uzyskać zgodę Zakładu Energetycznego na wprowadzenie żądanego systemu rozliczania za zużytą energię elektryczną - trzeba zebrać podpisy zainteresowanych mieszkańców, które staną się podstawą do interwencji.

Z nowych zagadnień SOŁTYSI ZGŁOSILI:

WEZWAĆ DROGOWCÓW

SOŁTYS PAWŁOWIC p. **TADEUSZ BAŃCZYK**

ciąg dalszy
na stronie 6

KWK "PNIÓWEK" W TRAKCIE ZMIAN

Rozmowa z p. mgr inż.
Aleksandrem Szymurą -

specjalistą d.s. restrukturyzacji kopalni

Jest Pan specjalistą od restrukturyzacji KWK "Pniówek". A od powodzenia tej kopalni zależy los bardzo wielu rodzin w Pawłowicach-Osiedlu i w całej gminie.

Jak zatem przedstawia się gospodarczy stan kopalni i jej widoki na przyszłość?

Kopalnia "Pniówek", w której zatrudniony jestem od roku 1989, należy do czołówki krajowej. Wpływ na taką pozycję mają m.in. racjonalne gospodarowanie majątkiem w celu ograniczenia kosztów produkcji oraz odpowiednia polityka kadrowa.

Żywotność zakładu przewidziana jest na około 2040 rok. Taka perspektywa wydaje się korzystna, jednakże nikt z fachowców nie da 100% gwarancji, że utrzyma się póki co korzystna dla węgla koniunktura na rynku paliw.

ZMIANY NA POWIERZCHNI I ZBĘDNY MAJĄTEK

Zrozumiałe, że przekształceniu muszą być poddane nawet najlepsze zakłady, bo nie można nimi kierować po staremu. Na czym zatem polega restrukturyzacja stosunkowo młodej i dużej KWK "Pniówek"? Może zechce Pan wskazać jej "główne ciągi"...

Proces restrukturyzacji kopalni rozpoczął się od 1995 roku i prowadzony jest na kilku płaszczyznach. Komórka, którą kieruję, zajmuje się aspektami:

- przekształceniowym - dotyczącym głównie powierzchni kopalni, gdzie na bazie załóg powstają podmioty prawa handlowego tzw. spółki pracownicze, objęte preferencyjnymi zasadami w okresie ochronnym;

- własnościowym - gdzie został określony majątek nieprodukcyjny zbędny dla kopalni, który można zbyć, przekazać, sprzedać bądź wydzierżawić.

Restrukturyzacja nie zaczęła się wczoraj... Co więc zrobiono dotychczas żeby uwolnić ją od ciężarów, narzuconych przez ekonomikę doby real-socjalizmu? O ile te działania ulżyły przedsiębiorstwu?

Na pierwszy ogień poszły mieszkania zakładowe w ilości 3011 lokali w Żorach, Pawłowicach, Jastrzębiu i Pszczynie. Sondażowe referenda przeprowadzone wśród mieszkańców wykazały, że najkorzystniejszym satysfakcjonującym lokatorów było przekazanie wraz z infrastrukturą spółdzielniom mieszkaniowym działającym na danym obszarze.

W związku z tym kopalnia przestała ponosić straty na działalności mieszkaniowej, które np. w 1995 r. wynosiły ok. 2 100 000 zł (21 miliardów złotych).

Jako ciekawostkę podam, że kopalnia "Pniówek", jako jedna z nielicznych, przeprowadziła tzw. sprzedaż bezpośrednią lokali mieszkaniowych. Metodę wybrali mieszkańcy dwóch bloków zakładowych w Pszczynie. Lokatorzy utworzyli Stowarzyszenie "Nasz Dom", które po uzyskaniu podmiotowości prawnej przystąpiło do wykupu mieszkań. W ten sposób kopalnia sprzedała 80 z 90 lokali.

W następnym etapie ograniczono bazę turystyczną, któ-

rą kopalnia zarządzała - głównie ze względu na jej małą atrakcyjność i brak środków na utrzymanie i modernizację.

ILU MUSIAŁO ODEJŚĆ?

Taki proces oczyszczania z nadmiernych i niepotrzebnych obciążeń ma jednak skutki społeczne. Dlatego pytam wprost: ilu pracowników musiało odejść z "Pniówka" oraz w jaki sposób odeszli?

Pod koniec lat 80 kopalnia zatrudniała w szczytowym okresie około 9200 osób. Obecnie na zakładzie pracuje około 6400 pracowników, a więc nastąpiła znaczna redukcja, która wynika głównie z konsekwentnie prowadzonej polityki zatrudnieniowej, polegającej na maksymalnym ograniczeniu przyjęć nowych pracowników.

Ubytki w zatrudnieniu spowodowane są odejściami naturalnymi to jest na emerytury, renty czy korzystanie z górniczego pakietu osłon socjalnych.

TERMINY: 1999 i 2002

Czy da się określić jakie dalsze przemiany muszą być przeprowadzone w "Pniówku" w najbliższych trzech-czterech latach (lub w innym terminie)? Jeśli tak - proszę to uczynić.

Biznesplan Jastrzębskiej Spółki Węglowej określa, że do 2002 roku kopalnia musi uporządkować wszystkie sprawy własnościowe, a do końca 1999 roku zakończyć proces przekształceń oddziałów powierzchniowych.

W myśl ustawy o dostosowaniu górnictwa do zasad rynkowych (z dnia 28.11.1998r.) rozpoczęto negocjacje z Gminą Pawłowice w celu przejęcia m.in.:

- przychodni przyzakładowej ze specjalistycznymi gabinetami lekarskimi o wysokim standardzie medycznym,

- boiska z zapleczem w Pawłowicach.

Ponadto kontynuowane będą rozmowy dotyczące kapitałowego powiązania w zakresie mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków w celu aktywizacji rynku pracy.

CO W ZAMIAN

Czy w związku z powyższym pracę straci określona grupa lub grupy ludzi? Jak liczne i z jakich specjalności oraz co się im proponuje w zamian?

Na to pytanie odpowiem w ten sposób: redukcja zatrudnienia musi odbywać się w sposób naturalny, jak wspominałem już wcześniej poprzez odejścia pracowników na emerytury i górniczy pakiet socjalny.

Rozmowy, które przeprowadziłem z urzędnikiem Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej inwestującej w segmencie "Pola Warszowie" nie są optymistyczne dla chcących odejść z kopalni, głównie ze względu na znaczną różnicę w sensie proponowanych wynagrodzeń - nawet na stanowiskach kierowniczych.

Wiadomo, że najsilniej z losami KWK "Pniówek" związane są losy Pawłowic-Osiedla. Co może im Pan powiedzieć o nadziejach na dalszy związek z kopalnią?

Z Osiedlem związany jestem z racji zamieszkania od 1985 roku. Utożsamiam się z tym środowiskiem, mam tutaj wielu przyjaciół i znajomych, a znaczące poparcie uzyskane w wyborach samorządowych zobowiązuje mnie do zadbania o interes swoich wyborców związanych m.in. z kopalnią.

Pytał Bronisław KOWALSKI



ciąg dalszy ze strony 4

POD NAPOREM WNIOSKÓW Z SOŁECTW

- domagał się doprowadzenia do skutku spotkania z drogowcami, którego potrzebę wskazał w końcu marca. Minęło wiele pogodnych tygodni, a żadnych robót nie podjęto. Wyraził też gotowość udziału w oględzinach stanu dróg, których gospodarzem od lipca ma być starostwo powiatowe;

- zgłosił szereg próśb o ostrzeżenia i powiadomienia do "Gminnych Racji" (które już spełniono);

- wniósł o zebranie nadmiaru ziemi z poboczy dróg oraz oczyszczenie studzienek przy ulicach Zjednoczenia i Świerczewskiego. Przekazał także sygnały o niezadowoleniu niektórych mieszkańców z elementów wykonawstwa na ul. Stawowej;

- zwrócił uwagę na złe oznakowania poziome na drodze E-93, uniemożliwiające przejazd w poprzek-zwłaszcza w Pawłowicach i Warszowicach. Interwencję w tej materii trzeba przeprowadzić przed odnawianiem pasów;

- przypomniał też o braku odpowiedzi na pismo do Rady Gminy, wnioskujące zamontowanie "progów hamujących" na ulicach Miarki i Szkolnej.

TAKŻE DROGI I WOKÓŁ NICH

SOŁTYS KRZYŻOWIC p. FRANCISZEK STACHOWICZ:

- ponowił zgłoszenie o złym stanie dróg w tej miejscowości, ponaglał o odnowienie pasów dzielących na głównych drogach i przejściach dla pieszych;

- przypomniał zapotrzebowanie Krzyżowic na dalszy telefon dostępny publicznie;

- zasygnalizował, że obok boiska bieżnia rury kanalizacyjne oczyszczalni ścieków a ich studzienki nie mają pokrywy;

- wreszcie zwrócił uwagę na konieczność odnowienia tablic ogłoszeniowych.

MOSTEK NA PSZCZYNCIE

SOŁTYS WARSZOWIC p. FRANCISZEK GRUSZKA:

- powiadomił, że stanęły roboty przy regulacji Pszczyńki. Na to otrzymał zapewnienie, że będą one podjęte zgodnie z planem;

- mówił o b. złym stanie mostku na tej rzeczce (obok budynku p. Dziendziela). Zarząd zlecił ustalenie na czym terenie mostek się mieści.

- stwierdził, że p. Oleś zasypał wąwóz na drodze gminnej i prosi o żużel do jej wyrównania;

- wniósł także o: a) ustawienie tablicy informacyjnej na ul. Boryńskiej, b) pomalowanie wiat przystankowych, c) ułożenie kontenera śmieciowego przy budynku OSP. W tym ostatnim przypadku stwierdzono, iż jest to obowiązkiem OSP jako gospodarza obiektu.

ZNOWU NIELEGALNE WYSYPISKO

SOŁTYS JARZĄBKOWIC p. KAZIMIERZ KIEŁKOWSKI:

- zgłosił, że na ul. Golasowickiej znowu tworzy się nielegalne wysypisko śmieci, prosząc o ustalenie sprawców oraz uprzątnięcie terenu;

- informował się o termin kursu obsługi opryskiwaczy.

Kierownik Referatu Rolnictwa UG p. Z. Wierzyński powiadomił, że kurs odbędzie się z końcem maja, sfinansuje go gmina, a sołtysów powiadomi się odpowiednio wcześniej.

- na zapytanie "co z ul. Suchą?" - wójt stwierdził, że na razie załata się na niej dziury, bo jest wiele innych, pilniejszych i ważniejszych potrzeb.

SOŁTYS GOLASOWIC p. BOGUMIŁA TEKLA:

- zgłosiła konieczność naprawienia dróg o nawierzchni żużlowej, odnowienia przystanków zniszczonych warunkami jesienno-zimowymi oraz ponaglenie o czyszczenie rowów.

Po wypowiedziach PP Sołtysów Zarząd przystąpił do rozpatrywania tematyki bieżącej.

NA PROŚBĘ MIESZKAŃCA

I tak inspektor p. Teresa Bugiel przedstawiła wniosek p. Kazimierza Pisarka o zgodę na usytuowanie budynku gospodarzo-

administracyjnego w odległości 2,5 metra od granicy gminnej działki. W głosowaniu Zarząd wyraził zgodę na taką lokalizację.

MAMY DOSYĆ WŁASNYCH DRÓG

Również p. T. Bugiel zreferowała wniosek mieszkańców ul. Leśnej w Pawłowicach w sprawie nieodpłatnego przekazania drogi. Stwierdziwszy, że: a) gmina ma do utrzymania już obecnie bardzo wiele własnych dróg, b) w danej sprawie nie załatwiono warunków formalno-prawnych - nie wyraża się zgody na starania.

LOKUM DLA LZS-u

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. Teresa Szymańska przedstawiła sprawę wynajmu piwnic Przedszkola nr 1 w Pawłowicach, które od stycznia LZS użytkuje bez umowy i opłaty. Zarząd wyraził zgodę na utrzymanie takiego stanu do końca sierpnia z tym, że LZS musi pokryć koszty zużytej energii oraz wody, a od września winien zawrzeć odpowiednią umowę z administratorem budynku.

GDZIE BIBLIOTEKI PUBLICZNE?

Rozważano także propozycję wypowiedzenia umowy o zajmowanie pomieszczeń szkolnych w Pielgrzymowicach przez bibliotekę publiczną. Zarząd zdecydował aby przez rok biblioteki nie przenosić, a po roku powrócić całościowo do sytuacji tego rodzaju bibliotek.

TEMAT: pieniądze na "zieloną szkołę"

Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Pielgrzymowicach zwróciła się o dofinansowanie wyjazdu klasy ósmej na "zieloną szkołę". Zarząd wskazał, że tego rodzaju wyjazdy są dofinansowywane: a) z Gminnego Funduszu Ekologicznego, b) z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i uznał, iż udostępnienie trzeciego źródła byłoby nieuzasadnione.

"NIE!" dla IZBY WYTRZEŻWIEN

Izba Wytrzeźwień w Bielsku-Białej zwróciła się o dofinansowanie swej działalności na terenie Jastrzębia. Zarząd stwierdził, że z uwagi na brak odpowiedniej opieki lekarskiej w Komendzie Policji w Jastrzębiu (gdzie dotychczas "złóbkowali" pijacy z naszego terenu), dofinansowania się nie przyzna.

KĄŻDY LEKARZ JEST ZOBOWIĄZANY...

Do głosu doszedł dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej p. dr Jerzy Pawełczyk. Powiadomił on wszystkich zaproszonych na posiedzenie, że każdy lekarz ma obowiązek udzielenia zainteresowanemu pacjentom odpowiedzi gdzie można uzyskać pomoc w zaopatrzeniu ortopedycznym, okulistycznym i innym.

O WYSTAWIE EKOLOGICZNEJ

Kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa UG p. Z. Wierzyński złożył Zarządowi sprawozdanie o celu i rozmiarach Wystawy Kotłów Ekologicznych oraz Krzewów i Drzew Ozdobnych w Gminnym Ośrodku Kultury.

WNIOSKI CZŁONKÓW ZARZĄDU

W dalszym ciągu zauważone sprawy przedstawiali członkowie Zarządu Gminy. I tak:

- p. Józef Wantuła wniósł, aby miejsce po usuniętym kiosku przy budynku OSP w Golasowicach wyłożyć kostką, gdyż jej brak będzie powodował nadszczerbianie już istniejącej. Indagował o stopień i zakres ubezpieczenia budynków komunalnych w gminie;

- p. Adolf Woźnica pytał w jakim stopniu rozwiązano lub rozwiązuje się odpływ nadmiaru wody z Krzyżowic.

(Posiedzenie z 5 maja)

Również przewodniczył wójt.

NIE MA ZGODY NA PRZEJĘCIE NOWYCH DRÓG

Między innymi rozważano następujące tematy:

- mieszkańcy ul. Rzeczej w Pielgrzymowicach wystąpili o przejęcie ich dotychczasowej drogi na gminną. Zarząd nie wyraził zgody ponieważ ma zbyt małe fundusze na drogi własne. Poza tym uznano, że istnieją w gminie i one powinny mieć ewentualnie pierwszeństwo. Mieszkańcy mogą ponowić wniosek w późniejszym terminie.

- dalej p. T. Bugiel omówiła odpowiedź Dyrekcji Lasów Państwowych w Ustroniu, dotyczącą przekazania dwóch odcinków drogi w Pielgrzymowicach (przy Daszyńskiego i Brzeźnińskiej) na

ciąg dalszy na stronie 8

CHCESZ MIEĆ DROGĘ - TO JĄ SZANUJ! (1)

PAS DROGOWY I JEGO OCHRONA

Gmina wydała masę pieniędzy na drogi, a będzie wydawać jeszcze więcej, bo potrzeby są ogromne. Zresztą w tym kierunku idzie główny nacisk mieszkańców, znajdujący coraz silniejszy odzew we wnioskach rad sołeckich.

Przy okazji przypominam, że na terenie gminy mamy: 57 km dróg krajowych i dróg wojewódzkich oraz

184 km DRÓG GMINNYCH, czyli tych ostatnich najwięcej.

Gdy idzie o dwa pierwsze rodzaje ma nastąpić (a częściowo już nastąpiła!) zmiana w ich administrowaniu. W administrowaniu, polegającym na przesunięciu odpowiedzialności w dół, głównie do powiatów. Odpowiedzialności lecz nie pieniędzy. Nie bez powodu na ostatniej sesji naszej Rady Gminy starosta pszczyński p. Henryk Kolarczyk niemal z rozpaczą wspominał, że przejęto (w ramach powiatu) aż 232 km dróg dotychczas wojewódzkich, nie otrzymując na nie funduszy.

PRZYKŁADY za... OKNEM

W pawłowickiej gminie jest lepiej, za co dzięki jej ogromnemu wysiłkowi finansowemu. Dlatego chroniła, chroni i **BĘDZIE CHRONIĆ** swoje drogi przed bezmyślnym ich niszczeniem. A niszczy się na przeróżne sposoby, o czym zresztą każdy wie.

Nie zapomnę jak przed trzema laty mieszkanka Pawłowic zaprosiła mnie, by mi pokazać niedoróbkę na pewnej świeżo wyasfaltowanej ulicy. "Dywaniak" był położony starannie, za to pobocza, należące przecież do pasa drogi, już się rozlażyły. Właściwie powinienem tam pojechać i zobaczyć jak wytrzymały próbę czasu i... ruchu (choć - jak słyszałem - zostały ulepszone).

Przecież bardzo często obserwujemy ogromne ciężarówki ranerujące po jezdni i przyległym pasie i rozjeżdżające je za jednym nawrotem. A mało to przypadków, że "oszczędni" rolnicy, zwracając całymi agregatami właśnie na przyległej drodze żeby "orka ładniej wypadła" - ?!

Na szczęście gmina może się wesprzeć na ustawodawstwie, które daje jej spore uprawnienia. O tych uprawnieniach, możliwościach i zakazach, gdy idzie o korzystanie z dróg - będę informował w dziś rozpoczynanym cyklu. Proszę również zainteresowane osoby o zadawanie pytań, na które postaram się odpowiadać przy pomocy Gminnego Zespołu Komunalnego przy Urzędzie Gminy.

CO ZNACZY TO POJĘCIE

Dziś o PASACH DROGOWYCH. Mówi o tym szczegółowo rozporządzenie Rady Ministrów z 24 stycznia 1986r. (Dziennik Ustaw z 1 marca 1986 w oparciu o ustawę z 21 marca 1985 o drogach publicznych).

Otóż PAS DROGOWY jest nieodzowną częścią każdej drogi i zapewnia jej sprawność. Oto najważniejsze dane:

- jest to wydzielony pas terenu, przeznaczony do ruchu lub postoju pojazdów oraz do ruchu pieszych;

- do pasa zalicza się leżące w jego ciągu obiekty inżynierskie (na przykład wiadukt), place, zatoki (autobusowe), leżące w wydzielonym pasie terenu chodniki (na przykład nowy pod wiaduktem na ul. Zjednoczenia w Pawłowicach!), ścieżki rowerowe, drzewa i krzewy;

- są to także urządzenia techniczne, związane z prowadzeniem lub zabezpieczeniem ruchu (przykładowo sygnalizacja świetlna).

GLÓWNE CECHY

Główne cechy PASA DROGOWEGO:

- odległość jego granicy od zewnętrznej krawędzi wykopu, nasypu lub innych urządzeń powinna wynosić co najmniej 75 centymetrów (w przypadku autostrad i dróg ekspresowych co najmniej dwa metry);

- w planach przestrzennych trzeba rezerwować pod przyszłą drogę lub jej modernizację pas, który będzie uwzględniał ochronę użytkowników dróg i terenu pod wzajemnym, niekorzystnym oddziaływaniem (choćby opryskiwaniem błotem lub wodą przechodniów, rowerzystów itp.);

- należy odmawiać zezwoleń budowlanych w obrębie pasa, wzdłuż którego planowane jest poprowadzenie drogi. Owszem, ustawa powiada, że w tak zarezerwowanym pasie mogą być (za odpowiednim zezwoleniem) wznoszone budynki lub konstrukcje ALE TYLKO TYMCZASOWO, które - gdy dojdzie do budowy lub modernizacji drogi - WŁAŚCICIEL MUSI ROZEBRAĆ NA SWÓJ KOSZT I BEZ ODSZKODOWANIA;

- jeśli ktoś samowolnie naruszy taki pas - zarządca drogi może orzec o przywróceniu go do poprzedniego stanu;

- w pasie drogowym wolno sadzić drzewa i krzewy lecz też zależnie od potrzeby i pod warunkiem utrzymywania ich w należytych stanie.

CO JEST ZAKAZANE

I TERAZ BODAJ NAJWAŻNIEJSZE POSTANOWIENIA:

- zabrania się dokonywania w pasie drogowym czynności, które mogą przyczynić się do niszczenia lub uszkodzenia drogi, zmniejszania jej trwałości, zagrażać bezpieczeństwu drogowemu.

W szczególności dotyczy to:

- a) lokalizacji jakichkolwiek budynków, umieszczania materiałów lub przedmiotów nie związanych z gospodarką drogową;

- b) włączenia po drogach oraz porzucania na nich przedmiotów niszczących nawierzchnię. Ot, choćby ciągnięcia po jezdni lub pasie pnia drzewa, szyn, kołczatek itd.

A to się - niestety - dość często robi, nie mówiąc już o porzucaniu na pasach nieoznakowanych traktorów, maszyn rolniczych czy innych „klamorów”.

PRZEDE WSZYSTKIM JEDNAK ISTNIEJĄ ŚCISLE PRZEPISY PORUSZANIA SIĘ PO DROGACH I PASACH. Także gdy idzie o ciężar oraz rodzaj pojazdów. O tym w następnym odcinku.

Zamiast dwóch rozwalonych - jeden sprawny "PRÓG HAMUJĄCY" NA GÓRNICZEJ CZYLI SALOMONOWA DECYZJA

W kwestii dwukrotnie przeze mnie opiewanych "progów hamujących" na Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu znaleziono rozwiązanie.

Po prostu z dwóch rozwalonych przez samochody zmontowano jeden ale sprawny i położono go w punkcie, gdzie przechodniów jest najwięcej.

Na jakiś czas chyba wystarczy.

A pomysłu pozazdrościłby nawet Salomon!

Swoją drogą jednak o wiele trwalsze i skuteczniejsze są "wpuszczane" w jezdnię, wyraźnie wystające nad powierzchnię z twardego kamienia (na przykład taki szykuje się na Stawowej w Pawłowicach).

Te przetrwają nawet dzisiejszych siedmiolatków i swoje zadanie będą dobrze spełniać.

Gdy w Pawłowicach zaśpiewano "Witaj majowa jutrzeńko!..."

Na powitanie najpiękniejszego miesiąca MAJA przy naszym GOK-u urządzono festyn pod nazwą "TRZECIA WIOSNA Z FOLKLOREM".

Folkloru rzeczywiście nie brakowało, pogody też nie...

Ten pierwszy przedstawiały "JARZĄBKOWIANKI", jak sama nazwa wskazuje z Jarząbkowic oraz "HARMONIA" z Krzyżowic.

Co istotniejsze pokazali się także goście. A to zespół "RĘDZINY" z powiatu częstochowskiego (który już powrócił na śląskiego województwa łono!) "JAŚKOWICZANIE" z Orzesza (przez które z Katowic do nas jechać trzeba!), "DRUGA MŁODOŚĆ" z Szerokiej (choć powiedziałbym, że było tam sporo też tej trzeciej, ale tym bardziej się chwali!) oraz Zespół Pieśni i Tańca "ŻORY" (który przed rokiem relacjonował w "Racjach" swoje sukcesy we... Włoszech).

Ponoć jednak za największą atrakcję widzowie uznali popisy "KRYWANIA" z Zakopanego, czemu zresztą trudno się dziwić. Prawdziwych górali ci u nas mało, bo przecież nie mylimy ich z... "gorolami". A ci beskidzcy to tacy - można powiedzieć - górale, ale z dużo niższych gór.

Festyn uwieńczyła potańcówka z udziałem zespołu "PRIMA" z Warszowic. Te letnie festyny przed GOK-iem mają już swoją popularność i oby były dość często. Poza pracą i wypełnianiem postanowień władzy oraz obowiązków - hm! - małżeńskich - ludzie muszą się czasem rozzerwać.

Nieco ubawiła mnie końcówka otrzymanego z tej imprezy sprawozdania, którą przytoczę jako przykład obyczajów:

"Ku niezadowoleniu biorących udział w festynie został on zakończony już o godzinie 23.00, a to ze względu na uroczystość pierwszej Komunii Świętej w kościele p.w.św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach. Dzieci komunijne prosiły o spokojną noc".

I nawskroś słusznie!

Trudno żeby rodzice, chrzestni, dziadkowie wprost z festynu szli na tak podniosłą uroczystość.

Zresztą nie od dziś uczą, że jak się bawic - to się bawic, a jak się modlić - to myśleć tylko o Panu Bogu.

Czego też dotrzymano.



Popisuje się Zespół Pieśni i Tańca „ŻORY” (w którym - jak wiem - nie brak uczestników z naszej gminy)



A to owa „DRUGA MŁODOŚĆ” z Szerokiej

ciąg dalszy ze strony 6

POD NAPOREM WNIOSKÓW Z SOŁECTW

rzech gminy. Jednakże władze gminy interesują się jej poszerzeniem, ponieważ obecnie są tam tylko 3 metry. Postanowiono zatem wystąpić z takim właśnie postulatem.

ZGODA DLA WODOCIĄGÓW

- dalej p. T. Bugiel przedstawiła wniosek Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach o zgodę na wejście na teren gminy celem przeprowadzenia remontu wodociągu. Wyrażono zgodę.

CZY WEŹMIEMY?

Również p. T. Bugiel przedstawiła warunki nieodpłatnego przejęcia przez gminę gruntów (wraz z budynkami) od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Gołasowicach. Sprawę przekazano do zaopiniowania przez Komisję Gospodarki Rady Gminy.

UKŁAD Z WĘDKARZAMI

Następnie uznano, iż zostały spełnione warunki zamiany drogi między gminą a Związkiem Wędkarskim w Pielgrzymowicach. Zapadła decyzja o spisaniu aktu notarialnego.

DALSZE PLANY PRZESTRZENNE

Zarząd Gminy skierował do dalszego opracowania plany zagospodarowania przestrzennego terenów w Warszowicach (nr 4) oraz w Pawłowicach (nr 6). Postanowiono także przedłożyć Radzie Gminy projekt opracowania planu zagospodarowania przestrzennego Pielgrzymowic.

ADMINISTRACJA OSIEDLA PROSI GMINĘ...

Kierownik Gminnego Zespołu Komunalnego p. inż. Antoni Śmietana omówił pismo Administracji Spółdzielczej Osiedla w Pawłowicach, wnioskujące o przejęcie w administrowanie przez gminę znajdujących się tam dróg i placów. Zarząd Gminy nie wyraził zgody na takie rozwiązanie, lecz ostateczne stanowisko zajmą obie komisje Rady Gminy.

Natomiast dla unormowania sytuacji głównych tamtejszych ulic tj. Pukowca, LWP, Polnej i Górniczej należy sprawdzić ich stan własnościowy.

"PNIÓWEK" PODRAŻA USŁUGI ZA KANALIZACJĘ

Na koniec wójt poinformował o piśmie KWK "PNIÓWEK" skierowanym do Urzędu Gminy, a informującym o podwyżce ceny kanalizacji z 0,75 złotego do 1,95 złotego za metr sześcienny.

Postanowiono, że wójt podejmie rozmowy z przedstawicielami dyrekcji kopalni, a jednocześnie przygotowuje się możliwość podłączenia odpływu ścieków z terenu gminy do oczyszczalni w Jastrzębiu.

Na zakończenie członek Zarządu p. Adolf Woźnica indagował: a) kiedy będzie wykonana wycinka ul. Partyzantów w Krzyżowicach, b) kiedy w tej miejscowości zostanie zainstalowana kolejna rozmównica telefoniczna.

Ćwiczenie czyni mistrzem ŻEBY (KIEDYŚ!) POPRAWNIE NAPISAĆ 100 000 WYRAZÓW

Nasz ojczysty język polski to taka umiejętność, którą trzeba ćwiczyć przez całe życie, a i to nie zawsze wystarczy. Bo jest trudny, złożony ale też wyrazisty i barwny. Żeby opanować poprawną pisownię jego 100 tysięcy wyrazów (i to podstawowych!) wypada się mocno przykładać już od najmłodszego.

JAK SIĘ ZDARZA

Inaczej można sądzić takie błędy ortograficzne, że mogą stać dęba. A ile "byków" da się popełnić w jednym słowie? To zależy od jego długości oraz niewiedzy, a czasem wprost niepojętej fantazji piszącego. Na przykład spotkałem się z następującą pisownią: "Zeszuf", co miało oznaczać skąd inąd godne szacunku miasto Rzeszów, "Iyódo", co miało oznaczać zwyczajne "udo", bez którego każdemu z nas byłoby trudno chodzić oraz "musk", mający oznaczać normalny mózg, który jednak w tym przypadku zbytnio się nie wysilił. Nie twierdząc, że niedouczeni nie okazują o wiele większej... pomysłowości. Swego czasu kwalifikowałem próbki dziennikarskiego pisania na studia PODYPLOMOWE, czyli, że kandydaci musieli mieć już ukończone w innej dziedzinie. I w złożonej z siedmiu zdań informacji znalazłem 17 (dosłownie: siedemnaście!) elementarnych błędów ortograficznych. Polegających na zamianie "z" na "rz" lub odwrotnie, "u" na "o" (lub odwrotnie), "ę" na "en" (lub odwrotnie) i tak dalej.

UCZYŁ W... LICEUM

Oczywiście, zdyskwalifikowałem kandydata. Jednak on był... ambitny i przyszedł z reklamacją. Okazał się panem w wieku około 30 lat. Zacząłem mu tłumaczyć, że z taką znajomością ortografii nie ma czego szukać na studiach dziennikarskich, ponieważ ten zawód polega głównie na pisaniu. Wreszcie, żeby go przekonać zauważyłem: Nawet pan nie może zrzucić winy na maszynistkę, bo napisał pan własnoręcznie... Na co kandydat: A wie pan, bo się bardzo spieszyłem... Usłyszałem więc że największy pośpiech nie usprawiedliwia aż takiej niezajomości języka, który miał być jego narzędziem. Gdy bardzo niezadowolony skierował się ku drzwom - dla spokoju sumienia zapytałem: A jakie studia pan ukończył i gdzie pan pracuje? Usłyszałem: filologię polską i uczę polskiego w liceum w... Tu padła nazwa nie bardzo podłego miasta w Krakowskim. Nie przytaczam jej, aby nie smucić tamtejszych maturzystów. I choć wydarzenie ma już kilkudziesięcioletnią historię - ciągle nie mogę o nim zapomnieć.

Niech ta przydługa anegdota, wzięta prosto z życia, przyswieca wszystkim, którzy borykają się z tajnikami naszej ojczystej mowy. Nie życzę nikomu aby znalazł się w położeniu wspomnianego kandydata.

Ostatnio pojawili się też tacy gorliwi... "Europejczycy" co twierdzą, że za jakieś dwieście lat język polski zaniknie, ponieważ wszyscy będą mówić albo po angielsku, albo jakimś "euro..." Bzdura! Jak długo będzie istniał naród, tak długo utrzyma swój język!

O OJCZYSTĄ NASZĄ MOWO!...

Tym wstępem chcę zaznaczyć zasługi wytrwałych nauczycielek ORTOGRAFII, przyswajających jej zasady najmłodszemu pokoleniu. Wyrazem tej wytrwałości stał się siódmy już GMINNY KONKURS ORTOGRAFICZNY dla uczniów młodszych klas.

Przeprowadzono go w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach. Organizatorką była p. mgr Anna Gałuszka, specjalistka w zakresie nauczania początkowego. Stały się przedstawicielstwa wszystkich szkół. A że wiosna więc obmyślono

wiosenny temat: "Skąd wzięła się tradycja topienia Marzanny?" Wybrano długi tekst dyktanda, najezony pułapkami własnie ortograficznymi.

Komisja konkursowa, złożona z nauczycielek poszczególnych szkół, nie okazywała pobłażliwości. Po przejrzeniu prac uznała, że uczestnicy wykazali się bardzo dobrą znajomością zasad pisowni oraz interpunkcji. Gdy Komisja się trudziła - uczennice i uczniowie wycopywali przy pączkach, którymi poczęstowali GOK. Wszyscy otrzymali nagrody książkowe od Gminnego Zespołu Oświaty oraz dyplomy uczestnictwa od Gminnego Ośrodka Kultury.

A oto TABELA ZWYCIĘZCZYŃ VII GMINNEGO KONKURSU ORTOGRAFICZNEGO:

I. Agata Kiklica - uczennica kl. III z SP 2 Pawłowice, nauczycielka p. Renata Kamińska,

II. Ewelina Zieleźnik - uczennica kl. II z SP Golasowice, nauczycielka p. mgr Agnieszka Goraus,

III. Magdalena Ordon - uczennica kl. III z SP 2 Pawłowice, nauczycielka p. mgr Małgorzata Zalesińska.

Jak widać wszystkie dziewczynki!

Natomiast odwagę stanięcia w szrankach trudnego TURNIEJU POPRAWNEGO PISANIA mieli:

Ewelina Zieleźnik i Ewa Stuchlik z SP Golasowice.

Konrad Pietkun, Bernadeta Wróbel, Agata Kiklica, Błażej Bączkiewicz, Sonia Szydłowska, Wojciech Zalewski, Kacper Latuszewski, Magdalena Ordon i Dominika Okoń z SP nr 2 Pawłowice.

Kamil Wawrzyczek, Agnieszka Cyprian i Barbara HOLEKSA z SP Pielgrzymowice.

Sylwia Buchalik, Martyna Pojda i Ewelina Wowra z SP Krzyżowice.

Damian Nowok, Patryk Tekla i Renata Świerzy z SP nr 3 Pawłowice.

Elżbieta Lomozik, Monika Brączek, Paweł Błaszczuk i Joanna Krosny z SP nr 1 Pawłowice.

Damian Lasek, Tomasz Gaciek i Katarzyna Kot z SP Warszowice.

Agata Kiklica, Ewelina Zieleźnik, Magdalena Ordon reprezentowały naszą gminę w Rejonowym Konkursie Ortograficznym, który odbywał się w Godowie. Spotkali się tam mistrzowie ortografii z Żor, Jastrzębia, Rybnika i Wodzisławia. Przedstawicielka naszej gminy Agata Kiklica, uczennica kl. III z SP nr 2 Pawłowice zdobyła wyróżnienie. Co się chwali!

SLAWKO

VSC działa nieustannie DOBRA TRÓJKA

Ostatnio zawarto następujące małżeństwa:

Zbigniew Hanusek z Żor i Agnieszka Krysztofiak z Pawłowic,

Andrzej Lewosiński z Żor i Anna Kondziotka z Pawłowic,

Jacek Chmiel z Golasowic i Małgorzata Drobna z Jastrzębia.

Towarzyszaj im nasze dobre życzenia!



MAGDALENA ANNA

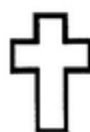
Zgłoszono narodziny:
Magdaleny Anny Lucjan, c. Marka i
Małgorzaty, ur. 30.04. zam. Pawłowice,
Gratulacje dla rodziców!



WIECZNY ODPOCZYNEK...

Odprowadziliśmy na wieczny spoczynek:
Teresę Krypczyk z Pniówka, 70 lat.
Eryka Piechaczka z Pielgrzymowic, 58 lat.

RIP



Lubią śpiewać SIĘGNĘLI PO "GWIAZDĘ "KOLORU"



Mateusz DEC

10 lat, od 12 do 13 lat, od 14 do 17 lat. A naśladowano aktualne gwiazdy piosenki młodzieżowej.

Żeby oceny wypadły sprawiedliwie - szczególnie punktowano poszczególne występy.

W rezultacie „GWIAZDAMI” KOŁORU” zostali:

- w grupie od 8 do 10 lat: Mateusz Dec (8 lat) za "Takie tango" według "Budki Suflera" i Natalia Cebula (10 lat) za Banię u Cygana", według zespołu "Zero";

Młodzież lubi śpiewać (jej się jeszcze chce!) dlatego ogłoszony przez Dom Kultury "Osiedle" w Pawłowicach konkurs "ZOSTAŃ GWIAZDĄ KOLORU" przyciągnął wiele kandydatek i... jednego kandydata.

Rywalizowano na głosy i rytmy w trzech kategoriach wiekowych - od 8 do



Marta SZYMANEL

- w grupie od 12 do 13 lat: Marta Szymanel (12 lat) za "Wyrzuc ten gniew" według Kasi Kowalskiej;

- w grupie od 14 do 17 lat Agnieszka Ochman (15 lat) za "Historyjkę" według zespołu O.N.A.

Natomiast GWIAZDĄ PUBLICZNOŚCI wybrano siedemnastoletnią Ewę Szymanel, która zaśpiewała "Kto może to dać", także według Kasi Kowalskiej.

Ku zadowoleniu również (i cieszyli się uznaniem): Patrycja Wołkaniec (8 lat), Marcin Staceczny (10 lat), Mateusz Szymanel (10 lat), Bernadeta Wróbel (10 lat), Kasia Kafar (12 lat), Joanna

Dec (13 lat), Justyna Zawadka (14 lat), Żaneta Szmaglińska (15 lat) oraz duet Sandra Łastówka i Patrycja Rabczewska (10 i 12 lat).

Kierownictwo "KOLORU" dziękuje młodemu, którzy pomogli w przygotowaniu konkursu, a mianowicie Michałowi Jagielce, Stanisławowi Wantulokowi i Marcinowi Wojciechowiczowi.

Foto GRAAR



Liczna i zasluchana widownia młodzieżowa



Patrycja WOŁKANIEC i Justyna ZAWADKA

Uroczą Agatka



Foto Zofia Tchórz

Nawet u naszych milusińskich rzadko można spotkać tak uroczą uśmiech - jak u Agatki Brandysz z Pawłowic.

A ileż skarbów daliby każda mama, każdy tata, każda babcia, każdy dziadek za te wspaniałe - i pierwsze! - cztery ząbki!

Na Dąbkowej, Zgodnej i Orlej PNIÓWEK...

WYGLANSOWANY



W minionym i bieżącym roku gmina zwiększyła fundusze na drogi. Dzięki temu udało się wyremontować o około 25% więcej ulic niż planowano. Między innymi w Pniówku (o co wytrwale zabiegali p. Damian Glanc - jako radny i p. Stanisław Goszyc - jako sołtys).

Itak:

- na ulicy **DĄBKOWEJ** położono 1.020 metrów bieżących nawierzchni asfaltowej szerokości 3,70 metra. Obejmującej 3 774 metry kwadratowe. Kosztowało to 116 tysięcy złotych (miliard 160 milionów 680 tysięcy starych złotych).

- na ulicy **ZGODNEJ** położono 730 metrów takiejże nawierzchni i także szerokości 3,70 metra. Powierzchnia pokryta asfaltem wynosi 2 700 metrów kwadratowych. Koszt wyniósł 182 556 złotych (miliard 825 milionów 560 tysięcy starych złotych).

Obie te ulice prowadzą w lewo do trasy Jastrzębie-Pawłowice lub - jak kto woli - w głąb Pniówka do ulicy Kruczej.

One to były ogromnie przeciężane podczas powodzi, kiedy bezpośredni przejazd okazał się niemożliwy.

Przy okazji ulica **ORLA** dostała chodnik długości 389 metrów a 534 metrów kwadratowych powierzchni. Orla krzyżuje się z obejmującą Pniówek od tyłu ulicą Kruczą. Te roboty kosztowały 82 tysiące 989 złotych (829 milionów 890 tysięcy złotych).

Co zrobiono dokumentują zdjęcia. Jak zrobiono to się sprawdza w praktyce.

W każdym razie i Pniówek doczekał spełnienia swoich postulatów.

SŁAWKO Foto **GRAAR**

Słowa najwartościowszej zapłaty **SERDECZNE: DZIĘKUJEMY!**

Okazuje się, że przedsiębiorcy z naszej gminy mają czule serca i są dość szczerzy wobec potrzebujących. Dowodzi tego pismo Domu Pomocy Społecznej w Jastrzębiu-Zdroju (Kaszubska 6), które właśnie otrzymałem.

Dyrekcja Ośrodka prosi o nieodpłatne zamieszczenie podziękowania tym, którzy pomogli (między innymi w zakupie pomocy do nauczania). Wśród ofiarodawców wymieniła:

Eryka Dudzika - Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Kolor” Pawłowice, Tadeusza Gacha - Mechanika Pojazdowa Pawłowice, Czesława Goszyca - Hurtownia Materiałów Budowlanych Pawłowice, Damiana Kryskę - ZIPEiT Pawłowice, Piotra Łyszczarza - Hurtownia Napojów „Kropelka” S.C. Pawłowice, Wiesława Majewskiego - Zakład Instalacji Energetycznych „Promyk” Pawłowice.

Ponieważ chodzi - z jednej strony - o rzeczywiście potrzebujących, a - z drugiej strony - o gest ludzkiej pomocy, niniejszym spełniam prośbę dyrektora tego Domu p. mgr Ewy Demetraki - Paleolog.

Niech ofiarodawcom będzie to policzone!

WYSTAWA "CIEPŁO - ZIELEŃ - ZDROWIE"

Kto skorzystał tego wygrana



Było w czym wybierać...

W Gminnym Ośrodku Kultury mieliśmy ostatnio interesującą wystawę pod hasłem "OGRZEWANIE EKOLOGICZNE TANIO I ZDROWO".

Prezentowało się pięć firm z naszego regionu, specjalizujących się w systemach grzewczych, głównie w wytwarzaniu oraz sprzedaży i instalowaniu kotłów i pieców.

Było co oglądać i podziwiać jak przy pomocy nowoczesnych urządzeń można prosto, łatwo i... podobno względnie tanio ogrzać nawet duży dom. Co do tej tanioci poglądy są różne, choć ubiegłego roku (i właśnie w "Racjach") p. KLIMOSZ szczegółowo wyliczał, że na pewno.

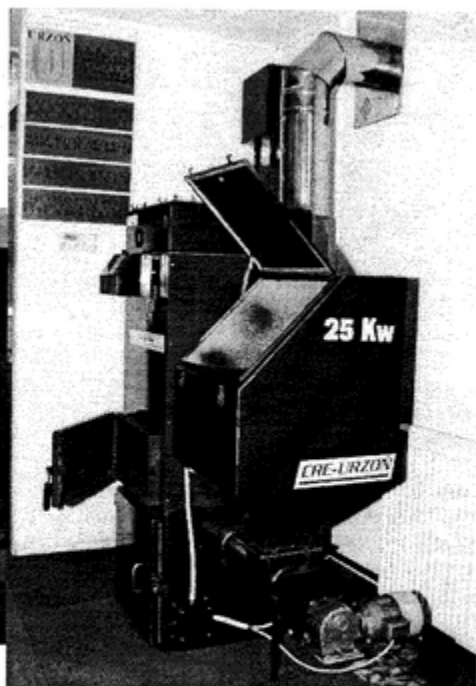
Natomiast na pewno takie opalenie jest proste i czyste oraz oszczędne pod względem zużycia opału. Nastawiony piec gazowy funkcjonuje jak pralka czy lodówka.

A jeśli połączy się go z ociepleniem domu (choćby systemem otulin styropianowych) to już w największe mrozy "ciepło jak pod pachą" (jest takie stare powiedzenie).

Na wystawie można było zasięgnąć informacji o warunkach uzyskania dotacji do przedsięwzięć proekologicznych. Przysądza je gmina tym mieszkańcom, którzy dokonali stosownych inwestycji w swoich domach. Dotacja wynosi do połowy kosztów lecz nie może przekroczyć 2.236 złotych, czego się na ulicy nie



I różne postacie tego co zazielenia, kwitnie i raduje.
Wszystkie zdjęcia Zofia Tchórz



Ładny piecyk, a jaki wydajny...



Prezentowano również urządzenia w-c

znajduje.

Jest przy tym główny warunek: **trzeba wyłączyć z użytku tradycyjny kocioł węglowy. Natomiast w nowych budynkach liczy się samo zainstalowanie kotłów centralnego ogrzewania - gazowych, elektrycznych, olejowych lub - NAWET! - węglowych, które posiadają atesty energetyczno-emisyjne.**

Warto przemyśleć, przekalkulować.

Wystawę przyjemnie wzbogacił kiermasz drzew i krzewów ozdobnych. A pod tym względem nasza gmina słynie z dbałości o otoczenie domów, posesji, o piękno skwerów i ogrodów.

Kto skorzystał - tego wygrana.

(na podstawie informacji p. Piotra Przybyły z Referatu Rolnictwa i Ekologii Urzędu Gminy).

W wystawie uczestniczyli: P.P.-U „Energo-Inwest” Rybnik, P.H.U. Klimosz Pawłowice, Z.P.W. Janusz Urzór Pszczyna, „BUMET” B. Buchta Żory, „Eko-Inwest” Gąsowice.

Drzewka i krzewy ozdobne zaprezentowali: Ogrodnictwo TiT Sekta Radostowice, Szkołka Drzew i Krzewów Ozdobnych J. Golik Studzionka, Szkołka Drzew i Krzewów Ozdobnych F. Szendera Suszec, Szkołka Drzew i Krzewów B. Cieśla Wisła Mała.

ODPOWIADAM JEŚLI MUSISZ PROSIĆ O POMOC...

Ostatnio kilka razy spotykałem się z pytaniami osób starszych i w ciężkim położeniu o możliwości uzyskania pomocy jak mówiły - "od gminy". W tej sprawie napisała do mnie pani po osiemdziesiątce, o której zapomniały własne dzieci. W tej sprawie rozmawiała ze mną pani przy sklepie "TAD" w Pawłowicach. Otóż o takich osobach się nie zapomina. W ubiegłym roku na pomoc społeczną gmina wydała łącznie milion 114 tysięcy 274 złotych, na rok 1999 przewidziano milion 155 tysięcy 800 złotych, co mało nie jest, chociaż nie zawsze i nie na wszystko starcza.

Teraz dostałem szczegółowy opis jak się o taką pomoc starać, kto może się starać, jak się rozpatruje prośby i dokąd się z nimi udać. Dlatego odpowiadam szczegółowo wszystkim zainteresowanym. Proszę uważnie przeczytać.

ODPOWIADAM

POD TYMI ADRESAMI

Jeżeli znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej, z którą nie możesz sobie poradzić - zgłoś się do Ośrodka Pomocy Społecznej. Możesz tam iść osobiście, zatelefonować lub napisać. Zgłoszenia może również dokonać Twój przedstawiciel ustawowy lub inna osoba za Twoją zgodą lub jej przedstawiciel ustawowy. Pomoc społeczna jest też udzielana z urzędu.

PRAWO DO ŚWIADCZEN

Pomocy społecznej na zasadach określonych w ustawie udziela się osobom i rodzinom z powodu:

1. ubóstwa, 2. sieroctwa, 3. bezdomności, 4. potrzeby ochrony macierzyństwa, 5. bezrobocia, 6. niepełnosprawności, 7. długotrwałej choroby, 8. bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych i wielodzietnych, 9. alkoholizmu lub narkomanii, 10. trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego, 11. klęski żywiołowej lub ekologicznej.

Dla ustalenia czy rodzina lub osoba ubiegająca się o pomoc społeczną spełnia warunki dochodowe określonego zasiłku, przyjmuje się następujące kwoty (miesięcznie!):

- 1) na osobę samotnie gospodarującą - 351 zł,
- 2) na pierwszą osobę w rodzinie - 318 zł,
- 3) na drugą i dalsze osoby w rodzinie powyżej 15 lat - 224 zł,
- 4) na każdą osobę poniżej 15 lat - 160 zł.

Wartość dochodu odpowiadająca dochodowi miesięcznemu z 1 hektara przeliczeniowego, która istotna jest przy ustalaniu uprawnień rolników i ich rodzin do świadczeń pomocy społecznej wynosi - 160 zł.

Przyznanie świadczenia pomocy społecznej musi być poprzedzone przeprowadzeniem wywiadu (środowiskowego) w Twoim miejscu zamieszkania lub miejscu stałego czy czasowego pobytu.

Pracownik socjalny, po zapoznaniu się z Twoją sytuacją życiową, zaproponuje rodzaj, formę i rozmiar świadczeń - odpowiednio do okoliczności.

Decyzje w sprawach pomocy społecznej są wydawane pisemnie. Od każdej decyzji Ośrodka Pomocy Społecznej przysługuje prawo odwołania.

Dokładnych informacji udzieli Ci pracownik w Ośrodku Pomocy Społecznej.

Pamiętaj, że wszystkie informacje jakie powierzysz pracownikowi socjalnemu podczas waszych rozmów objęte są tajemnicą służbową i mogą być wykorzystane jedynie do celów przyznania świadczeń pomocy społecznej. Pracownik socjalny kieruje się przede wszystkim dobrem osób korzystających

z pomocy i ochroną ich dóbr osobistych.

O CO BĘDĄ PYTAĆ

W świetle ustawodawstwa, dotyczącego pomocy społecznej rodziną są osoby spokrewnione lub niespokrewnione lecz pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. Dlatego też pracownik socjalny będzie pytał nie tylko o informacje dotyczące Ciebie, ale też osób wspólnie z Tobą zamieszkujących i gospodarujących.

Oprócz danych, dotyczących dochodów, sytuacji zawodowej, zdrowotnej, rodzinnej, pracownik socjalny może również domagać się złożenia oświadczenia o stanie majątkowym. Odmowa to także podstawa do nie przyznania pomocy społecznej.

Przy ustalaniu sytuacji dochodowej, która uprawnia do świadczeń pieniężnych pomocy społecznej, brane są pod uwagę dochody osoby zainteresowanej i jej rodziny.

DO CZEGO JESTEŚ ZOBOWIĄZANY

Osoby, które korzystają z pomocy społecznej, zobowiązane są do współdziałania z pracownikiem socjalnym w rozwiązywaniu ich sytuacji życiowej.

Brak współdziałania z pracownikiem socjalnym, nieuzasadniona odmowa podjęcia pracy przez osobę bezrobotną, marnotrawstwo własnych pieniędzy i mienia lub przyznawanych świadczeń - mogą być podstawą do odmowy przyznania, ograniczenia lub wstrzymania pomocy społecznej.

Ośrodek Pomocy Społecznej może skierować osobę bezdomną (jeśli z różnych powodów nie może pozostać w swoim miejscu zamieszkania) do noclegowni, domu dla bezdomnych i innych miejsc dających schronienie (np. ośrodki interwencji kryzysowej, hotele).

USŁUGI OPIEKUŃCZE

Jeżeli jesteś osobą samotną, a ze względu na wiek, stan zdrowia lub z innych powodów potrzebujesz opieki - możesz otrzymać z Ośrodka Pomocy Społecznej wsparcie w formie usług opiekuńczych. Wysokość opłat za usługi opiekuńcze uzależniona jest od posiadanych dochodów - im wyższy posiadasz dochód - tym większą ponosisz część opłat.

W razie niemożności zapewnienia Ci usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, bądź jeżeli uzasadnia to Twoja sytuacja życiowa (materiałna, rodzinna, mieszkaniowa) możesz ubiegać się o umieszczenie w domu pomocy społecznej, tj. placówce pobytu stałego, zapewniającego całodobową opiekę.

ODPŁATNOŚĆ ZA ŚWIADCZENIA

W niektórych przypadkach istnieje obowiązek zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej. Spoczywa on na:

1. świadczeniobiorcy, 2. spadkobiercy - z masy spadkowej,
3. małżonku, zstępnych przed wstępnymi - rodzice, rodzeństwo, 4. innych osobach - zobowiązanych aktami notarialnymi (np. dożywocie).

Dokładnych informacji o świadczeniach pomocy społecznej, zasadach ich przyznawania oraz wysokości udzielają pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Pawłowicach przy ulicy Górniczej 26, w dniach:

poniedziałek - piątek w godzinach 7.30 - 15.30

oraz w rejonach opiekuńczych:

- rejon: Golasowice, Jarząbkowice, Pniówek
dyżury: OSP Pawłowice - środa, od 7.30 - 15.30,
Biuro Soltysa Golasowice - poniedziałek od 9.00 - 11.00;
- rejon: Pielgrzymowice
dyżury: OSP Pawłowice - wtorek, od 7.30 - 15.30,
Biuro Soltysa Pielgrzymowice od 10.30 - 12.30;
- rejon: Warszawice, Krzyżowice
dyżury: OSP Pawłowice - czwartek, od 7.30 - 15.30,
Ośrodek Zdrowia Krzyżowice - poniedziałek od 9.00 - 12.00;
- rejon: Pawłowice (wieś)
dyżury: OSP Pawłowice - piątek 7.30 - 15.30;
- rejon: Pawłowice-Osiedle
dyżur: OSP Pawłowice poniedziałek od 7.30 - 15.30.

Najzdolniejszym w nagrodę

Od gminy dla uczniów

Tak, to wydarzenie mocno utkwiło w pamięci młodzieży naszej gminy. I trwa, choć kolejny rok szkolny dobiega końca. Otóż ubiegłorocznego czerwca Urząd Gminy zafundował czterdziestorgu najlepszym z najlepszych, ze wszystkich siedmiu szkół podstawowych, dwudniową wycieczkę krajoznawczą w Pieniny - jeden z najpiękniejszych zakątków kraju.

Pojechali na nią ci, co wyróżnili się wysokimi wynikami w nauce lub w konkursach przedmiotowych w roku szkolnym 1996-1997 oraz 1997-1998. Z klas od czwartych do ósmych, choć jednak przeważali ci z wyższych.



Spływ Dunajcem to zawsze przygoda. (Na pierwszym planie: Janek Mokwa, chyba urzeczony krajobrazem, bo dziwnie poważny, Marcin Klimus, a z tyłu: Darek Boczek, Artur Kajzer i Patryk Grzechnik) Foto Izabela Kamińska



Iść czy nie iść? - oto jest pytanie. Na przełęczy Szopka, przed marszem na Trzy Korony. Foto Sonia Fizek

TO ONI NAS ROZŚLAWIAJĄ

Każda dziewczyna i każdy chłopiec mieli w dorobku jakieś wyjątkowe osiągnięcie - a to w Wojewódzkim Konkursie Historycznym, a to w Rejonowym Konkursie Geograficznym, a to w Ogólnokrajowym Festiwalu Szkół Muzycznych YAMAHA, a to w szkolnych zawodach sportowych, a to w konkursach z chemii, fizyki, matematyki, z języka polskiego, z plastyki - i tak dalej, i tym podobne.

Bo nasza młodzież usilnie oraz wytrwale PROMUJE GMINĘ, bardzo szeroko rozślawia jej imię.

UZNAWAĆ I DOCENIAĆ

Dlatego należy ją do tego zachęcać a osiągnięcia publicznie uznawać. Będę za tym wytrwale obstawał, bo cóż - pytam głośno! - mamy

lepszego? Pytam tym głośniej, że w poprzednich latach jeden i drugi - poza się Boże - politykier czynił "Racjom" zarzut, iż w ogóle za dużo w nich o młodych ludziach, o szkołach, o wychowawcach. Ja natomiast za osiągnięcia uznaję, gdy młodzi ludzie sięgają po tę gazetę, żeby poznać życie gminy i poszczególnych miejscowości, żeby wnikać w arkana samorządności, żeby w ogóle interesować się swoją małą ojczyzną.

Natomiast politykierzy - im gorsi, im więcej w nich zaściankowoci - tym częściej z ich odezwań wyłazi prosta zawiaść. Zawiaść, że oto idzie młode, prężne, wykształcone pokolenie, które nie da się wodzić za nos. Zresztą politykier znosi koło siebie tylko tych, którzy mu kibicują. Zostawmy ich - życie i tak zmiecie.

UTRWALAĆ TO, CO DOBRE

Natomiast nie porzucamy dobrze pomyślanej i pięknie spełnionej inicjatywy. W poprzednim numerze p. Jerzy Skierka, wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Warszowicach, pisał o wprowadzeniu przez p. mgr Małgorzatę Kielkowską zasady nadawania przez Szkołę Podstawową im. K. Miarki w Pielgrzymowicach tytułu NAJLEPSZEGO ABSOLWENTA SZKOŁY.

Jak mi wiadomo temat podjęła Komisja Działalności Społecznej Rady Gminy (której podlega oświata) i przedstawiła:

- projekt regulaminu konkursu o tytuł najlepszego absolwenta szkół podstawowych gminy Pawłowice,
- projekt regulaminu nagrody dla najlepszych uczniów szkół pro-



My pod zamkiem w Niedzicy

Foto Ewa Walczak

wadzonych przez gminę.

Teraz sprawa w rękach władz.

PAMIĄTKA I PRZYPOMNIENIE

Tym bardziej skłania to do przypomnienia ubiegłorocznej przygody, która wzbogaciła uszczęśliwione uczennice i uczniów o silne przeżycia, pozwoliła poznać Pieniny oraz okolice, czyli zamek w Niedzicy, Czorsztyn z jeziorem, domek Tętmajerów w Łopusznej, odbyć spływ Dunajcem... Bo to nie jest tak, jak sobie na ogół wyobrażamy - że niby cóż tak trudnego pojechać w inną część kraju. A tymczasem znakomita większość naszej młodzieży nie widziała gór i morza, Krakowa i Warszawy... I dlatego tak aktualne jest pytanie poety Wincentego Pola, wyrażone w jego "Pieśni o ziemi ojczystej" sprzed 150 laty: A CZY ZNASZ TY, BRACIE MŁODY, TWOJE ZIEMIE, TWOJE WODY?... I wie- lu musi odpowiedzieć: Nie znam.

Dla poparcia pomysłu przypominam kilka zdjęć z tamtego wydarzenia. Nie dla przyjemności uczestników, lecz przekonania kogo trzeba!

A dokąd się wybrać tym razem? Polska - jak świat - też ma cztery strony!

SLAWKO

Sprzedaz GOTOWYCH NAGROBKÓW

z montażem

BLATY, SCHODY, PARAPETY

marmur, granit, żywica epoksydowa

SZEROKI WYBÓR - NISKIE CENY!

Wiesław DEREŃ

Pawłowice, ul. Świerczewskiego 77,
nr tel. 0602-44-19-63 lub 47-22-370**REJON ENERGETYCZNY PRZYPOMINA O
„KONKURSIE DLA KLIENTÓW 1999
roku”**

W szczególności zaprasza do udziału mieszkańców

GMINY PAWŁOWICE.Zgłoszenia będą przyjmowane
do 15 grudnia.

O szczegółach napiszemy!

KLIMOSZ P.H.U.
1995**ARTYKUŁY****MOTORYZACYJNE**

- naprawy powypadkowe
- naprawy bieżące
- mechanika ogólna

*Janusz Klimosz*43-252 Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19tel. (032) 472-33-52
tel. kom. 0604-488-439
NIP 633-159-58-81**Maria WRONKA - DYPLOMOWANA BIOENER-
GOTERAPEUTKA**GABINET: PAWŁOWICE,
UL. SZKOLNA 37
TEL. 47-22-575

W SOBOTY OD 14.00 DO 18.00

**Hurtownia Materiałów Budowlanych****"Walkowiak"**

43-250 Pawłowice, ul. Świerczewskiego 33

tel. (032) 47-21-670, 47-21-474, 47-21-560, kom. 0602-558-861

Oferuje:

- cement, wapno, styropian, wełnę mineralną, gipsy, szpachle, płyty gipsowo-kartonowe, płyty gipsowe "Fermacel", onduliny, kleje do ceramiki i styropianu firm: Atlas, Bolix, Kreisel, Utex, Skala, Ceresit.
- rury drenarskie PCV, rury kanalizacyjne, płyty wiórowe, pilśniowe, sklejki, farby, drewnochrony, pędzle pianki montażowe, silikon, folie.
- bramy garażowe podnoszone typowe i na wymiar, dodatkowe drzwi w drzwiach, ocieplone, w różnych

kolorach.

- blachy płaskie, trapezowane, ocynkowane, kolorowe, blacharkę dachową, balkonową, do onduliny, gontów, papy, typową i na zamówienie, ocynkowaną i kolorową - obróbka boczna, pas nadrynnowy, koryto (kosz) kalenica, parapety, kominki wentylacyjne.
- listwy podtynkowe, do wylewek, narożniki aluminiowe, klamry budowlane, taczki, kołki rozporowe, wiertła, inne narzędzia do prac budowlanych.
- siatkę ogrodzeniową, podtynkową, do styropianu.
- styropianowe obudowy do wanien i brodzików.
- podstawowe artykuły elektryczne.

ŻELIWNE KOTŁY WĘGLOWE, OLEJOWE, GAZOWE**Hurtownie instalacyjne
z techniką sanitarną,
grzewczą i gazową:***** posiadają atest ekologiczny****Strumień-Zabłocie "Instalator"**
ul. Bielska 15, tel. (033) 857 12 29**Pawłowice "Instalator"**
ul. Zjednoczenia 50, tel. 090 333 061**Żory "Instalator"**
ul. Rybnicka 83, tel. 0601 40 64 24

Drużyny gminy Pawłowice w rozgrywkach Pniówek i Pielgrzymowice na trzecich pozycjach

Mgr inż. Henryk TCHÓRZ
OKRĘGÓWKA

(28.04) GKS Pniówek Pawłowice - LKS Bestwina 4:2.

(1.05) Sokół Wola - GKS Pniówek Pawłowice 3:4. Bramki dla

Pniówka: Dudek - 3, Gredka;

(8.05) GKS Pniówek Pawłowice - AKS Mikołów 1:2. Bramka

dla Pniówka: Dudek.

1. Grunwald II Halemba	24	49	56:27
2. Unia Bieruń Stary	24	47	52:26
3. GKS Pniówek Pawłowice	24	46	55:39
4. Ruch II Chorzów	24	45	82:36
5. AKS Mikołów	24	41	51:43
6. AKS Chorzowianka Chorzów	24	38	45:42
7. GTS Bojszowy	24	34	34:32
8. Piast Bieruń Nowy	24	34	35:41
9. Sokół Zabrzeg	24	32	34:44
10. Sokół Wola	24	30	43:50
11. Slavia Ruda Śląska	24	30	37:49
12. LKS Stara Wieś	24	30	38:52
13. GKS Krupiński Suszec	24	28	36:39
14. LKS Bestwina	24	27	30:44
15. Piast Leszczyny	24	18	25:50
16. Górnik Jaworzno	24	18	24:63

KLASA B GRUPA I

(2.05) Piast Pawłowice - JUW-e Jaroszewice 0:2.

(9.05) Unia II Bieruń Stary - Piast Pawłowice 4:2.

1. JUW-e Jaroszewice	17	40	38:19
2. Znicz Jankowice	17	39	39:18
3. LZS Miedźna	17	33	41:25
4. Unia II Bieruń Stary	17	29	37:29
5. Górnik Czechowice	17	27	32:30
6. LZS Frydek	17	25	34:35
7. Polam Brzezinka	17	24	25:25
8. Polonia Międzyrzecze	17	21	26:26
9. LZS Studzienice	17	21	29:38
10. Czulowianka Tychy	17	17	23:36
11. GTS II Bojszowy	17	11	31:44
12. Piast Pawłowice	17	4	18:46

KLASA B GRUPA II

(2.05) LZS Czarków - KS Warszawice 1:0. Warszawice: Naidek-Muc, Hanusek, M. Herman (Kukla), K. Tokarczyk-Marynowski, Ziebur, Somerlik-Brzyszkowski, Sekuła, Respondek;

LKS Pielgrzymowice - LZS Gardawice 3:1.

(9.05) KS Warszawice - LKS Pielgrzymowice 1:2. Bramka dla Warszawice: Marynowski. Warszawice: Naidek-Piotrowski, Muc, Hanusek, M. Herman-Respondek (Marynowski), Ziebur, K. Tokarczyk, Somerlik-Sekuła (Brzyszkowski), Kukla.

1. Sokół Orzesze	16	40	59:19
2. Leśnik Kobiór	15	37	44:23
3. LKS Pielgrzymowice	15	31	49:29
4. LZS Gardawice	15	30	39:27
5. LKS Piasek	16	22	36:39
6. Walcownia II Czechowice	16	20	39:41
7. LZS Czarków	16	20	34:42
8. Polonia II Łaziska	16	17	23:37
9. LKS Woszczyce	15	14	20:31
10. KS Warszawice	15	11	27:36
11. LZS Poręba	15	4	10:57

KLASA C

(2.05) LKS Golasowice - ZET Tychy 2:2.

LZS Przecieszyn - GKS II Pniówek Pawłowice 3:4. Bramki dla

Pniówka: Mączka-3, Starostka;

(9.05) LKS II Studzionka - LKS Golasowice 1:2;

GKS II Pniówek Pawłowice - LZS Rudoltowice 1:2.

1. LZS Brzeźce	18	41	63:17
----------------	----	----	-------

2. LZS Rudoltowice	18	40	69:19
3. ZET Tychy	18	39	50:16
4. LZS Radostowice	18	38	45:21
5. LKS Golasowice	18	36	40:23
6. GKS II Pniówek Pawłowice	17	31	33:35
7. LKS II Łąka	17	30	45:27
8. Zryw Pszczyna	17	21	33:38
9. LZS Przecieszyn	17	21	39:47
10. LKS II Studzionka	17	10	24:42
11. Meliorant Wisła Wielka	18	11	20:63
12. LZS Ligota	17	7	20:79
13. LZS Mizerów	18	1	24:75

ciąg dalszy ze strony 3

KTO I CZEMU WYBRZYDZA

TEŻ PORÓWNIANIE!

TRZECI ARGUMENT (który usłyszałem) wyrażał pretensję, że jakiś... urzędnik ze Strefy (?)! rozczarował rozmówcę, iż nie osiągnie się tam takich zarobków jak w górnictwie... Hm!...

Też filozofia! Pytam: czy wszyscy w kopalniach uzyskują te tak wspaniałe zarobki, skoro odgórnie musiano ograniczyć pensje tylko... prezesów spółek węglowych - i to tych deficytowych też (przecież było to niedawno!)-?

A zatem co za porównanie? Nie przekonują mnie ci, co są dobroczyńcami za pomocą pustych słów lub... cudzych pieniędzy.

Pomysł ze specjalnymi strefami był trafny. I bądźmy radzi, że kawałek takiej strefy znalazł się też na naszym terenie.

Bo to rozwój, bo to nowoczesność, bo to praca. Tylko, że dla tych, którzy najpierw pracują a potem liczą wyplątę.

B. Kowalski

WYTAŃCYLI I WYŚPIEWALI "BAJTEL" przynosi nam rozwłos

Stowarzyszenie Miasta Mikołowa urządziło dużą imprezę kulturalną p.n. "ŚLĄSKIE BERANIE I ŚPIEWANIE". Przypomina się na niej te najpiękniejsze nasze tradycje, początkami sięgające wielu wieków.

I, "BAJTEL" Zespół Tańca Ludowego Ośrodka Pracy Pozaszkolnej z Warszowie wytańczył tam II miejsce. Przedstawił mianowicie wiązankę tańców i przyśpiewek takich jak: "U nos wedle młyna", "Maryjanka", "W Warsowicach pjękni chłopcy", "Poszła baba" (ale nie do lekarza!).

A przedtem w "Przeglądzie Obrzędów Wiosennych" w Jaworzynie także "Bajtel" zajął III miejsce za program "Z moliem".

I znowu właśnie nasza młodzież rozśławia gminę! Dlatego podaję nazwiska wszystkich członków "Bajtla", bo na to zasłużyli:

Monika Skorupa, Magdalena Skorupa, Iwona Żralka, Teresa Muszalska, Agnieszka Krupka, Magdalena Godziek, Sandra Penter, Katarzyna Receptowska, Grzegorz Baron, Dariusz Cynowski, Przemysław Pękal, Jakub Godziek, Marcin Lasek, Urszula Konieczny, Monika Konieczny, Angelika Jarzmik, Sylwia Jarzmik, Magdalena Muszalska, Anna Harazin, Ewelina Steier, Karol Konieczny, Robert Steier, Andrzej Szklany, Mateusz Myrczek, Piotr Lazar.

Wyniki są oczywiście udziałem ich instruktorki p. Danuty HECZKO - i to głównie jej.

A poza wszystkim "Bajtla" kilka razy oglądałem i słuchałem i choć wiele w życiu widziałem - bardzo mi się podobał.

ŚLAWKO

Dla porządku i prawdy dodam: W osiągnięciach pomogła młodzieży dotacja Zarządu Gminy na sprzęt i materiały do zajęć, bo... nie się z niczego nie bierze.

MAJ - miesiąc dla kierowców niebezpieczny



przez mieszkańca Świętochłowic.

Tak mieliśmy w Pawłowicach dwa konflikty: pierwszy - międzymiastowy, drugi - międzynarodowy. Skończyły się na mandacie, czyli i na szczęście wojna w Kosowie jeszcze nam nie grozi.

NARESZCIE IM SIĘ UDAŁO!

Dziesiątego o 23.30, kiedy nawet w maju wszystkie koty są czarne, czujność okazała straż przemysłowa KWK "Pniówek". Przylapała bowiem na próbie kradzieży kół samochodowych z wozu mieszkańca Pszowa i mieszkańca Rybnika. Sprawę prowadzi nasz Komisariat.

A że gościnne występy? A bo to pierwsze?!

KTO BYŁ ZWYCIĘZCĄ?

Dwunastego o 1.45 w Krzyżowicach i na skrzyżowaniu ul. Zwycięstwa z ul. Śląską, doszło do kolizji wskutek wymuszenia tamże pierwszeństwa przejazdu. Wymuszający przy pomocy swego "Peugeota 306" okazał się mieszkańcem Wodzisławia, a wymuszonym mieszkańcem Krzyżowic, jadącym "Volvo".

Sprawca zapłacił 200 złotych.

"BIEGŁ SOBIE PIESEK DROGĄ LIPOWĄ..."

A jednak jest coś w tych sołeckich alarmach na temat bezpańskich lub niepliniowanych pieszków. Wprawdzie zżymam się gdy słyszę ciągle nalegania w rodzaju "Niech redaktor o tym napisze..." ale tym razem piszę z przekonaniem (Chociaż Bogiem a prawdą ja wam tych kundli nie powylapuję!). Otóż na ul. Jastrzębskiej w Pielgrzymowicach pies ugryzł powracającego ze szkoły ucznia. I trzeba ustalać, który to pies, czy to pies, a najważniejsze czy był zaszczepiony przeciwko wściekliznie, nie mówiąc już o przestachu i bólu pokąsanego chłopca.

TAM KUSI I NĘCI...

Dwunastego maja, około 14.00, na trasie E-93 w Warszowicach pani jadąca "Fiatem 126p." (mieszkanca Rudy Śląskiej) straciła panowanie nad kierownicą i wjechała do rowu. (Właściwie czemu się mówi "nad kierownicą" a nie "nad samochodem" -? Przecież wiele razy kierowca, zwłaszcza mamy i początkujący! - trzyma kierownicę jak diabeł soltysa, a wóz i tak jedzie jak chce -?!). Pasażerka pojazdu doznała obrażeń. Czynności dochodzeniowe prowadzi KPP w Pszczynie.

A swoją drogą właśnie w tej miejscowości owa E-93 jest wyjątkowo podstępnie zbudowana. Gdy się jedzie od Pawłowic nęci do szybkości bo z górki, a zaraz potem łapie ostrym zakrętem. Znowu gdy się jedzie w stronę Pawłowic w poprzek (zwłaszcza na prawym pasie!) jest garb, który podrzuca kierowcę aż pod dach.

Ten odcinek nie wystawia dobrego świadectwa ani budowniczym trasy (gdzie oni, gdzie?), ani jej administratorom. Myślę jednak, że opisany stan utrzyma się bardzo długo, bo błędy naprawia się z dziwnym uporem.

SPOTKANIE U... LITERATÓW

No i jesteśmy w miłych mi Golasowicach (miłych z powodu różnych doświadczeń i dzięki niektórym panom). Trzynastego maja, o 18.20 na skrzyżowaniu ulic dwojga literatów - Bolesława Prusa i Elizy Orzeszkowej mieszkaniec Pawłowic, (jadący "Fiatem 125p.") wymusił pierwszeństwo i uderzył w prawidłowo jadącego "Fiat 126p.", kierowanego przez mieszkańca Rybnika.

No i mieliśmy literackie spotkanie Golasowice-Rybnik. Na dobitkę ów "Fiat 125p." nie posiadał aktualnego świadectwa badania technicznego. Sprawę podsumowano na 500 złotych, co już smakuje raczej słono.

KOMENTARZ

1 - jak z całej epopei wynika - maj to miesiąc szczególnie niebezpieczny na drogach.

2 - ano bo słońce przyświeca, przestrzeń wydaje się nieograniczona i byle inny zawałidroga wprost prowokuje, żeby mu... pokazać.

3 - gdy byłem mały opowiadano mi legendę o posle polskiego władcy do cesarza niemieckiego. Cesarz, żeby pognać wysłannika z ówczesnie stołecznego Gniezna, zaprowadził go do skarba i wyraził się w te słowa: "Mam dość bogactw, żeby tego waszego księcia zalać!" Na co polski wysłannik zdjął z palca pierścień i rzekł dumnie: "Idź złoto do złota! My, Polacy, wolimy żelazo!" - co się potem w dziejach wielokrotnie sprawdzało.

Teraz, na koniec XX wieku, jak widać nasze obyczaje nieco się zmieniły. Wolimy tłuczone i gięte blachy. Zwłaszcza cudze...

Działo się to i owo... Jak na połowę przepięknego maja, to nawet dużo. Poczytajmy...

W SAMO POŁUDNIE

Drugiego maja, w godzinach między 11.00 i 12.50, włamano się do "Fiata 126p." zaparkowanego przed blokiem 1A na ul. Wąskiej w Pawłowicach-Osiedlu, Po prostu "sposobem" otwarto drzwi, co w wozie tej marki można uczynić nawet... palcem (jeśli jest odpowiednio wyćwiczone). Skradziono radiomagnetofon. Poszkodowany jest mieszkaniec Pawłowic.

A że w samo południe? Cóż, wtedy świętowano. Przypominam, że drugiego była niedziela, wchodząca w skład owego długiego weekendu. A swoją drogą beczelność wlamywacza jest wprost zastanawiająca.

STUKU-PUKU!

Natomiast nocą z 1 na 2 maja, także w Pawłowicach-Osiedlu (ale co w tym dziwnego?) włamano się do sklepu "DELIKATES" przy Polnej. Sprawca (lub sprawcy) wślazł po wybitciu dziury w bocznej ścianie i narkradł artykułów spożywczych.

TURYSTA Z JASTRZĘBIA

Znowu trzeciego, o 1.20 w nocy naszą pryncypalną miejscowość zwiedzał pewien mieszkaniec Jastrzębia. W tym celu ruszył w "ciemną dal" swoim "Polonezem" i dotarł aż do ulicy Zjednoczenia. Tu ujął go patrol policyjny, a alkomat stwierdził 1,48 promila alkoholu we krwi. (Właściwie dlaczego nie mówi się, że w... "chuchu" -?!). Turyście zatrzymano prawo jazdy i sporządzono wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego w Jastrzębiu. Czyli, że sprawa trafiła skąd wjechała.

JAK ZAWRACASZ - PATRZ DO TYŁU

Trzeciego maja o 17.30, na trasie E-93 w Pawłowicach mieszkaniec Łęczycy jechał wozem "Łada-Samara". Ponieważ miał taką potrzebę - postanowił zawrócić w przeciwnym kierunku. A że był zainteresowany wyłącznie wykonywanym manewrem - zajeżdżał drogę mieszkańcowi Gliwic, który prawidłowo posuwał się wozem marki CC. Kosztowało 100 złotych.

JEDEN, CO UWIERZYŁ

To dopiero nowina! 4 maja, w godzinach między 6.00 a 14.00, z parkingu przy KWK "Pniówek" skradziono "Fiat 126p."

Wierzący w uczciwość (W TYM MIEJSCU -?!) mieszkaniec Goleśzowa poniósł stratę w wysokości 3.500 złotych.

Tylko skąd on w dalekim Goleśzowie mógł wiedzieć, że na tym parkingu nie ma czasu ochronnego? Zwłaszcza na "maluchy".

TAAAKA... RYBKA!

4 maja mieszkaniec Pawłowic przy osuszaniu stawu "Młyński" (przy drodze 938) znalazł pocisk moździerzowy. Zardzewiały, bo przecież leżał tam ponad 53 lata, ale mógł wybuchnąć. Zajęli się nim saperzy z Gliwic.

I TO W POBLIŻU KOMISARIATU!

6 maja, około 15.20, na ul. Karola Miarki w Pawłowicach (tam gdzie Komisariat Policji) pewna pani z Jastrzębia nieco za mocno przygazowała, chociaż warunki zachęcały raczej do ostrożności. Rezultatem był: a) pocałunek z drzewem, b) mandat na 150 złotych.

BYŁO TO NA E-93...

Dawno, dawno temu, w naszych kinach wyświetlano radzieckie filmy rysunkowo-satyryczne, których bohaterami byli zawsze mieszkańcy Dagestanu, położonego za górami, za lasami. I komentarz zaczynał się zawsze od słów "Eto było w Dagestan..."

A ja chyba wkrótce zacznę pisać: A to było na trasie E-93... Dziewiątego maja (o 15.15) jechał nią mieszkaniec Jastrzębia, prowadzący samochód "Honda-Civic". Już sama marka budzi taki szacunek, że tylko czapki z głów... A tu na bardzo prostym odcinku napatoczył mu się filigranowy "Tico", prowadzony przez mieszkańca Katowic.

No i gdzie takiemu "Tico" (choć zgrabny i sprawny) do "Hondy" -?! A więc pan w "Hondzie" przywalił "Tico" w bagażnik, który po tym "szturchu" trzasnął w skręcającego właśnie "Fiata 125p.", prowadzonego

Z FERMY GOLASOWICE NASZE JAJA (w Katowicach!)

Zostałem mile zaskoczony...

Dla niektórych może to głupstwo, ale... Otóż kupiłem w KATOWICACH pojemniczki świeżych jaj. Na ogół jajko podobne, przynajmniej od kury. A jednak te okazały się większe i smaczniejsze od tych, które mi dotychczas sprzedawano.

Popatrzyłem na pojemniczki - i wprost ucieszyłem się.

Przeczytałem (w kolorach): FERMA GOLASOWICE - JAJA WPROST OD KURY - klasa A. A z tyłu, już skromniej: Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna "Przyjaźń" Golasowice".

Omów nie zawołałem: toż to moje jajka! - ale logika kazała mi powstrzymać język.

A jednak bardzo mnie cieszy, że drobiarska oferta z naszej gminy dociera także do Katowic i okolicy. Człowiek się czuje jakby z jego własnego gospodarstwa.

No i, że ze sprzedażą połączona jest reklama, którą dzisiaj - żeby mocniej brzmiało - nazywa się promocją.

A na dobitkę na pojemniczku zaznaczono "RECYCLING OPAKOWAŃ" - co oznacza, że mogą być pożytecznie przetwarzane. A taki "recycling", co tłumaczy się jako "obrót wtórny" czy też "użytkowanie powtarzalne" (jak kto woli!) - to obecnie ostatni krzyk mody u ekologów.

Cóż, własne jajka trzeba zachwalać. Zresztą kury dobrze to wiedzą od prawieków. Tylko czy inni również? Ha!

Sławko

Z uśmiechem pewności



Ostatnio małżeństwo zawarł państwo Lidia Andrzejewska z Pawłowic oraz Wojciech Koczur z Kryz.

Redaktora bardzo ujęł ich spokojny uśmiech, z którym wychodzą na przeciw wspólnemu życiu. Oni są po prostu pewni swego! Życzenia!

FUNDUSZE UNII EUROPEJSKIEJ OBWAROWANE DUŻYMI WYMAGANIAMI

A jednak rolnicy mogą zaczerpnąć

W Radzie Powiatu Pszczyna rozważano w jakim kierunku powinien zmierzać rozwój rolnictwa. Myślano przede wszystkim o jego przygotowaniu do warunków po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Chodziło o to, na co powstać oraz skąd i jakie pozyskać pieniądze.

Osnową był pomysł przygotowania "Strategii rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich powiatu pszczyńskiego". Ten temat podjęła Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu.

SAPARD DAJE PEWNE SZANSE

Wicestarosta p. Józef Tetla przedstawił dotychczasowe możliwości skorzystania z pomocy przedakcesyjnej (czyli przed przyjęciem nas) ze strony Unii. Przewiduje to m.in. program SAPARD, jednakże zawiera on surowe warunki. Mianowicie mogą być z niego finansowane następujące działania:

- poprawa przetwórstwa i marketingu produktów rolnych,
- wspieranie leśnictwa, w tym zalesianie nieużytków,
- inwestowanie w gospodarstwa rolne o charakterze rozwojowym,
- wspomaganie takich metod produkcji rolniczej, które są przyjazne dla środowiska.

NADZIEJA W GRUPACH PRODUCENTÓW

Jak z tego wynika zakres jest szeroki. Niestety, nie obejmuje on interwencji rynkowych, między innymi na rzecz poprawy cen. Słowem Unia stawia na rozwój terenów wiejskich, podnoszenie ich kultury lecz nie interesuje się bezpośrednio wzrostem produkcji gospodarstw.

Natomiast szansę stwarza możliwość uzyskania - właśnie w ramach programu SAPARD - wsparcia dla funkcjonowania GRUP PRODUCENTÓW ROLNYCH, czyli jednoczenia się rolników w określonych celach.

Właśnie w nawiązaniu do tej możliwości p. Sabina Sęk, kierująca Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego Rejonowego Zespołu w Pszczynie przedstawiła wyniki funkcjonowania Stowarzyszenia Producentów Trzody Chlewnej w Miedznej oraz tworzenie drugiej takiej grupy, obejmującej cztery gminy: Goczałkowice, Pszczynę, Suszec i Pawłowice. Ta, do której przyłączyli się rolnicy z naszej gminy, liczy obecnie 143 członków założycieli.

WARUNKIEM: 25% UDZIAŁ WŁASNY

Rzecz w tym aby istnienie grup uwzględniono w planach rozwoju rolnictwa w poszczególnych gminach, w tym także w pawłowickiej. Istnieje jeszcze jeden warunek: aby uzyskać pomoc - trzeba zapewnić minimalny udział własny, czyli co najmniej 25% krajowych środków publicznych.

Na spotkaniu, którego organizatorką była Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Pszczyna, padł pomysł wystąpienia do gmin by włączyły się do stworzenia programu rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich powiatu. Temat ten podjął szczególnie przewodniczący tejże komisji p. Ryszard Harazin.

Natomiast prezes Śląskiej Izby Rolniczej p. Czesław Smusz stwierdził: a) małe możliwości czerpania przez naszych rolników z innego funduszu Unii p.n. ISPA, b) zaproponował skorzystanie z doświadczeń zgromadzonych przy konstruowaniu "Programu rozwoju wsi i rolnictwa PHARE dla Małopolski", c) zachęcał do zorganizowania szkolenia dla fachowców i radnych na temat czerpania z wspomnianego wyżej programu SAPARD.

(Na podstawie informacji p. Sabiny Ciszewskiej-Sęk).

**W dniu św. Floriana
Strażacy zawsze czujni**

**„BLIŹNIEMU NA POMOC
~BOGU NA CHWAŁĘ!”**

W PAWŁOWICACH

Strażacy solennie obchodzili dzień św. Floriana, swego patrona i zarazem własne święto. Było to dla nich oraz ich licznych sympatyków doniosłe wydarzenie, pokaz wspólnoty i sił.

W Pawłowicach utrwalił się na tle odnowionej strażnicy - zarówno ci najstarsi i najzasłużeni, jak i ci najmłodszy czyli stanowiący narybek.



W GOLASOWICACH

Podobnie uroczystość świętowano w Golasowicach - i też do zdjęcia mieli piękne tło - swój rozbudowany i odnowiony budynek, który ponad wszelką wątpliwość tworzy ładne centrum miejscowości.

I tu uwiecznili się seniorzy i juniorzy, otaczając starszyznę z prezesem miejscowej OSP, a wieloletnim i zasłużonym gminnym komendantem p. Józefem Wantułą. Szczególną ozdobą były panie i dziewczęta z drużyn kobiecych, z których słynie golasowicka straż.

Pozdrawiam ich pięknym, strażackim zawołaniem „Blížniemu na pomoc - Bogu na chwałę!”.

Foto Zofia Tchórz



Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701
Skład i druk: **KAGA-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48